

REPUBLIKA

ROK III. | ŁÓDŹ, ŚRODA 8 KWIETNIA 1925 r.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY

№ 97

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6 — 7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI 22-14.

Protokół genewski nie zapewnia bezpieczeństwa.

„Wszystkie państwa odczuwają potrzebę zmiany traktatów“ —
mówi Chamberlain.

Anglja szuka zbliżenia z Niemcami.

Mowa Chamberlaina.

Polska Agencja Telegraficzna.

Birmingham, 7 kwietnia.

Minister spraw zagranicznych Chamberlain wygłosił tu mowę, w której podniósł, że koniecznością jest zarówno we wnętrzu, jak i zewnątrz pokój.

W stosunkach między narodami musi zapanować wzajemne bezpieczeństwo i zaufanie, gdyż w przeciwnym razie Europa zbliżać się będzie powoli, ale stale, ku nowej katastrofie.

Birmingham, 7 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

W wygłoszonej tu wczoraj mowie Austem Chamberlain oświadczył, że podpisanie protokołu genewskiego nie zapewniło bynajmniej bezpieczeństwa światowego.

Najlepszą bezwzględnie rękojmią po której mówią ministrowie, jest porozumienie się z byłymi nieprzyjaciółmi i wzajemne zapewnienie poszanowania i ochrony granic.

Zmiana traktatów pokojowych może

nastąpić tylko po upływie dłuższego okresu czasu, zaznaczyć jednak należy, że potrzeba jej jest odczuwana przez wszystkie państwa.

Churchill wierzy w dobrą wolę Niemiec.

Polska Agencja Telegraficzna

Londyn, 7 kwietnia.

Na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin kanclerz Churchill przedstawił rezolucję rządową, domagającą się zawieszenia działania pewnych klauzul ustawy o odszkodowaniach niemieckich. Chodzi tu o 26 procent opłaty od wwozu towarów niemieckich. Z tego źródła skarb angielski osiągnął już z górą 26 milionów funtów szterlingów.

W przemówieniu swym Churchill wyraził przekonanie, że Niemcy mogą uiszczyć sumy przewidziane w planie Dawesa w terminach przez ten plan określonych. Powstąpiwanie w dobrą wolę Niemiec, jeżeli chodzi o ich zobowiązania płatnicze, jest zdaniem kanclerza mało uzasadnione.

Jeżeli byłyby takie trudności, to wy-

niły się one nie w samym procesie ściągania spłat odszkodowawczych dokonanych przez Niemcy w markach niemieckich, lecz w uiszczeniu ich w walutach obcych państw. Były to więcej trudności walutowe.

Francuski głos o podstawach bezpieczeństwa.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 7 kwietnia.

Mówiąc o rokowaniach w sprawie paktu bezpieczeństwa „Homme Libre” pisze: O ileby tylko wszelkie pogwałcenie strefy demilitaryzowanej Nadrenji przez Niemcy było uważane przez Anglię za „casus belli”, i o ileby Francja zachowała prawo utrzymywania przez Nadrenję komunikacji strategicznej z Polską, to ustalenie takich zasad można uważać za wielki krok naprzód w toku rokowań.

Według informacji tegoż dziennika, rokowania w powyższych sprawach w ciągu ostatnich dwu tygodni rzeczywiście bardzo znacznie posunęły się naprzód.

Naprawa finansów francuskich musi się odbyć w przyspieszonym tempie.

Projekt finansowy de Monzie'ego.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 7 kwietnia.

Po wczorajszych wieczornych naradach specjalnego komitetu minister de Monzie opracował w ciągu nocy tekst projektu finansowego, który będzie przedstawiony na dzisiejszym porannym posiedzeniu rady ministrów do aprobaty. Należy zaznaczyć, że projektowana nadzwyczajna danina dobrowolna ma być jednakże przeprowadzona pod kontrolą władz podatkowych i że przewidziana jest ona na okres 5 letni. Płatnicy daniny będą mogli na piśmie deklarować wysokość wpłacanych danin, a w razie niedostarczenia takiej deklaracji, władze podatkowe określają ich

zdolność płatniczą proporcjonalnie do składanych deklaracji, dotyczących podatku dochodowego.

Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu izby deputowanych, Herriot zażąda zastosowania naglej procedury dla dyskusji nad projektem.

Jak się dowiaduje „Petit Parisien”, Herriot, miał oświadczyć, że wszystkie ugrupowania lewicy aprobują projekt finansowy ministra de Monzie.

Paryż, 7 kwietnia.

Rada ministrów powzięła plan sanacji finansów, opracowany przez ministra de Monzie.

Paryż, 7 kwietnia.

Na żądanie ministra de Monzie, izba odesłała do komisji plan sanacji finansowej, oraz postanowiła rozpocząć nad nim dyskusję w dniu jutrzejszym.

Większość dla sanacji finansów zapewniona.

Agencja Wschodnia.

Paryż, 7 kwietnia.

Dzienniki, omawiając walkę o plany sanacji finansów, projektowane przez Herriota, stwierdzają, że prezes ministrów francuskich nie będzie miał wątpliwości ze strony prawicy, gdyż liczyć na nią nie może, że jednak większość, choćby niewielka, uzyska.

Trudniej przedstawia się kwestja większości w senacie, gdzie opozycja przeciwko planowi finansowemu Herriota jest bardzo silna, gdzie jednak nie uważają za aktualną kwestję rozwiązania parlamentu.

„Być albo nie być“ marsz. Hindenburga.

Prawica niemiecka dławi się kością niezgody.

Jarres jest obrażony.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 7 kwietnia.

„Berliner Zeitung am Mittag” donosi, że kandydat prawicy Jarres, nosi się z zamiarem cofnięcia swej kandydatury, a to z tego powodu, że stronnictwa prawicowe zachowują się lekceważąco wobec jego osoby.

Hindenburg, według informacji wspomnianego dziennika gotów jest przyjąć kandydaturę na prezydenta, o ile wszystkie stronnictwa i grupy bloku prawicowego oświadczą się za nim.

Zamieszanie wśród reakcji.

Agencja Wschodnia

Berlin, 7 kwietnia.

W przeciwieństwie do innych dzienników, „8 Uhr-Blatt” stwierdza, że Hin-

denburg odmówił przyjęcia kandydatury, odpowiedź ta przyszła jednak późno, wskutek czego kandydaturę tę uchwalono ponownie.

Niemiecka partja ludowa, dowiedziawszy się o postanowieniu Hindenburga zdecydowała się wystawić na jutrzejszym posiedzeniu bloku Rzeszy kandydaturę Jarresa.

Targi o feldmarszałka.

Agencja Wschodnia

Berlin, 7 kwietnia.

Zarząd stronnictwa narodowo-niemieckiego postanowił ponownie wysunąć kandydaturę Hindenburga.

Niemiecko-narodowi domagają się aby partja ludowa albo poparła kandydaturę Hindenburga, albo wystąpiła z bloku Rzeszy, ze swej jednak strony robią wszystko, aby skłonić partję do poparcia tej kandydatury.

Ludowcy za Hindenburgiem.

Polska Agencja Telegraficzna.

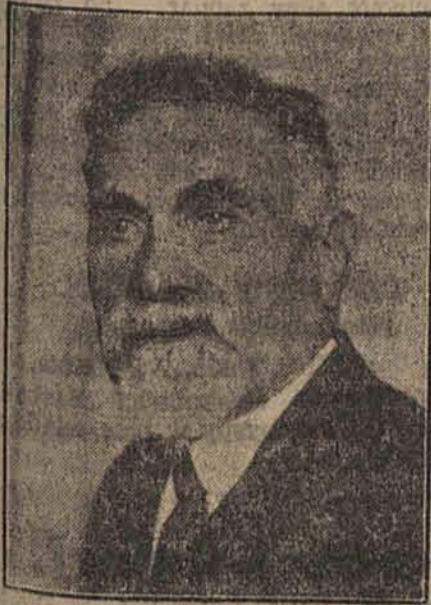
Berlin, 7 kwietnia.

Niemiecka partja ludowa postanowiła propagować kandydaturę Hindenburga na prezydenta Rzeszy. Z kół miarodajnych jednak donoszą, że Hindenburg odmawia stanowczo przyjęcia kandydatury.

Ks. Hatzfeld—nowy członek.

Berlin, 7 kwietnia.

Wśród szeregu pogłosek i przypuszczeń na pierwszy plan wysuwa wiadomość, że część nacjonalistów poza niemiecką partją ludową, wysuwa na kandydata bloku Rzeszy księcia Hatzfelda, który był w swoim czasie komisarzem w okupowanym terytorjum Nadrenji, a jako katolik mógłby odebrać część głosów Marksowi.



Deputowany Casals, który swą interpelacją w parlamencie francuskim w sprawie stosunków dyplomatycznych z Watykanem wywołał olbrzymią sensację i spowodował pchnięcie całej sprawy na tory szybkiego wznowienia stosunków.

Gen. Sosnkowski dowódca D. O. K. Poznań?

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Według pogłosek obiegających w sferach wojskowych dowódca okręgu korpusu Poznań, gen. Raszewski ustąpił z zajmowanego stanowiska.

Na jego miejsce mianowany ponożo stał gen. Kazimierz Sosnkowski.

Stanisława Umińska w Warszawie.

Na scenę nie powraca.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Powróciła z Paryża do Warszawy, po blisko całorocznym pobycie w stolicy francuskiej, artystka teatru Polskiego, p. Stanisława Umińska.

Po przyjeździe, p. Umińska zaraz się kładzie u rodziny.

O powrocie wybitnej artystki na scenę narazie mówić nie można.

Zera z miliardów.

W przededniu nowego krachu bankowego.

Warsz. koresp. „Republiki” telef.:

Według pogłosek, krążących w sferach giełdowych, jeden ze starszych banków przedwojennych znany w sferach przemysłowców, zwłaszcza łódzkich, chylił się ku upadkowi.

Bank ten w okresie inflacji zwano bankiem urzędników, a szczególnie dyrektorów, gdyż najczęściej myślno tam o robleniu interesów na własną rękę, o dzięk! czemu dwaj kierownicy wyrosli na milionerów.

Niema gotówki

na zasiłki świąteczne dla urzędników.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje.

W niektórych dziennikach pojawiła się notatka o przyznaniu wszystkim urzędnikom w ministerstwie spr. bu. gratyfikacji świątecznej. Wiadomość ta jednak nie odpowiada rzeczywistości.

Zasiłki świąteczne, jako nieprzewidziane preliminarzem budżetowym, uchwalonym w komisji sejmowej, w żadnym z ministerstw nie będą wyłancane.

Bolszewicy zabiegają o angielską gotówkę. A jednocześnie szykują przewrót na Bałkanach.

Rakowski rokuje w Londynie.

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 7 kwietnia.

Przybył tu wczoraj Rakowski, jako pełnomocnik rządu rosyjskiego i odbył konferencję w urzędzie dla spraw zagranicznych w sprawie pożyczki.

Obecnie odbywają się w tej sprawie z władzą rządu szarbu konferencje między dwiema stronami angielskimi a rosyjskimi.

Dani angielskie podkreślają, że najważniejszą warunkiem udzielenia Rosji pożyczki jest umiarkowanie przez Rosję jej zobowiązań wynikających z długów przedwojennych.

CZERWONI ZAWODOWCY W ANGLIJI.

Londyn, 7 kwietnia.

Odbywają się tu obecnie narady po

między zarządem angielskich związków zawodowych, oraz przybyłą z Moskwy delegacją sowieckich związków zawodowych. Prasa angielska omawia te narady w tonie bardzo nieprzyjazytnym.

CLEINOW W OBRONIE POWAGI III MIĘDZYNARODÓWKI.

Agencja Wschodnia

Berlin, 7 kwietnia.

Cleinow ogłasza dziś swój pierwszy artykuł jako stały korespondent organu Stresemana „Die Zeit“.

Artykuł, poświęcony sprawom polskim, omawia kwestje wynikające z zamordowania Bagnińskiego i Wieczorkiewicza.

Cleinow przestrzega sowiety przed zbyt dużymi zapędami w tej sprawie, gdyż każdy błąd narazić może powagę III międzynarodówki na szwank. Rosja sowietcka powinna — zdaniem Cleinowa — opierać się na stałych przyjaciółach i stałych przymierzach.

Joffe działa we Wiedniu.

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 7 kwietnia.

Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Telegraph“ stwierdza, że od czasu zamianowania Joffego posłem sowieckim w Wiedniu, utworzono tam biuro, którego celem jest przygotowanie rewolucji komunistycznej na Bałkanach, Albanja, Grecja i Bułgaria upatrzone są na pierwszy ogień.

Echa „przymusowego“ pokoju w Brześciu Lit.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 7 kwietnia.

W procesie b. kapitana Sadouta przesłuchano wczoraj Rakowskiego. Oświadczył on, że twierdzenie, jakoby Sadoul zdradzał Francję i jakoby pozo-

stał w stosunkach z niemieckim sztabem generalnym, jest zupełnie zmyślone. Rakowski usiłował następnie odprzec twierdzenie, jakoby Rosja Sowietcka zaprzestała wojny w roku 1917-ym w porozumieniu z niemieckim sztabem generalnym. Zdaniem jego, Rosja miała przeciwnie silny zamiar, po zwycięstwie rewolucji, dalej prowadzić wojnę przeciwko Niemcom, została jednak po zostawiona przez sojuszników swemu losowi i materialnie nie była w możności prowadzić dalej kroków nieprzyjacielskich. W ten sposób doszło z konieczności do przymusowego pokoju w Brześciu Litewskim.

CZERWONY SACHALIN.

Polska Agencja Telegraficzna.

Tokio, 7 kwietnia.

Japończycy ewakuowali Sachalin, oddając zarząd wyspy w ręce władz sowieckich.

Chińskie apetyty Europy.

„Timesy“ radzą wprowadzić kontrolę cel i kolei.

Londyn, 7 kwietnia.

Agencja Wschodnia.

„Times“ ogłasza artykuł, zwracający uwagę na niezwykłą sytuację, w jakiej znajdują się Chiny.

W Chinach nie ma obecnie żadnej władzy, oprócz generałów, zmieniających się co chwila. Powaga parlamentu ostatecznie znikła. Posłowie uważani są przez naród za korupcjonistów.

Pismo stwierdza, że jeśli Chiny staczać się będą w dalszym ciągu po tej

równi pochyłej, rychło nadejdzie czas, kiedy nie będzie można oparować sytuacji, która doprowadzi do konfliktu między państwami, zainteresowanymi na Oceanie Spokojnym.

Zdaniem „Timesa“ najbardziej radykalnym środkiem zaradczym byłoby wprowadzenie w Chinach wspólnej kontroli celnej i to bardzo ostrej, oraz obsadzenie wszystkich linii kolejowych chińskich, co uniemożliwi dalsze kontynuowanie ruchów wojennych.

Odmalował mordercę i umarł.

Paryż, 7 kwietnia.

Artysta malarz Berger został napadnięty przez jakiegoś zbrodniarza, gdy przechadzał się po Montmartrze. Berger został obrabowany i pchnięty nożem, odnosząc śmiertelną ranę. Gdy dostawio-

no go do szpitala, odzyskał na chwilę przytomność i naszkicował ołówkiem swego mordercę: raz en face i z profilu. Następnie popadł w omdlenie i umarł. Policja szuka zbrodniarza ze szkieletem ofiary w ręku.

„Pacyfikacja“ Palestyny.

Arabowie zmęczyli Samuela, a czychał na Balfoura.

WROGOWIE BALFOURA.

Agencja Wschodnia.

Londyn, 7 kwietnia.

Na zapytanie w izbie gmin sekretarz stanu ministerstwa spraw zewnętrznych odpowiedział, że podczas pobytu w Palestynie lorda Balfoura aresztowano szesnastu komunistów arabskich, którzy rozrzucali proklamacje przeciwko Balfourowi.

SIR HERBERT SAMUELS REZYGNUJE.

Londyn, 7 kwietnia.

„Daily Telegraph“ donosi, że sir Herbert Samuels, którego okres urzędowania w charakterze wysokiego komisarza angielskiego w Palestynie upływa obecnie, odmówił ponownego przyjęcia tej misji. Jako następcę jego wymieniają pułk. sir Mathew Nathan'a.

Tryumf socjalistów w Belgji.

Centrolew ma zapewnioną większość.

Bruksela, 7 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Zgodnie z wynikami wyborów do parlamentu, skład będzie następujący: 81 katolików, 76 socjalistów, 25 li-

berałów, 5 flamandczyków i 1 komunisty. Poprzednia izba składała się z 80 katolików, 68 socjalistów 36 liberałów 4 flamandczyków.

Radicz ma wejść do gabinetu.

Tymczasem gawędzi z królem.

Białogród, 7 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paweł Radicz został ponownie przyjęty przez króla na audjencji. Równocześnie toczą się rokowania w sprawie utworzenia gabinetu koncentracyjnego na szerokiej podstawie.

czynie toczą się rokowania w sprawie utworzenia gabinetu koncentracyjnego na szerokiej podstawie.

Turcy mają kłopoty z kurdami.

Musieliby zmobilizować 4 roczniki.

Londyn, 7 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Z Konstantynopola donoszą, o powołaniu czterech nowych roczników

pod broń. Zarządzenie to zostało wydane w celu uśmierzenia powstania kurdów, które stale się rozszerza.

Dżuma w Indjach.

Agencja Wschodnia.

Londyn, 7 kwietnia.

Donoszą z Kalkuty, że w ciągu bieżącego tygodnia stwierdzono tam przeszło pięćset zachorowań na dżumę, w tej liczbie 312 wypadków śmierci.

Hindusi chcą wyborów.

Z Indji nadeszła wiadomość, że na podstawie porozumienia z przywódcami nacjonalistów hinduskich, parlament miejscowy zostanie rozwiązany i będą zarządzone nowe wybory do rady państwa i do parlamentów prowincjonalnych.

W kino-teatrze CZARY

CZAROWAĆ będzie publiczność łódzka

CZAROWNĄ swoją grą

CZARUJĄCA

Mary Philbin

— w niezrównanym filmie p. t. —

„Męty Nowego Jorku“

Zaś w ulubionej naszej **LUNIE** ukaże się

TA (Mary Philbin)

najgenialniejsza tragiczka doby obecnej w innym obrazie pod tytułem:

„Dziewczę z kabaretu“

Strejk w łódzkich kinematografach

Jak dowiaduje się „Republika“, w dniu dzisiejszym strejkują wszystkie kinematografy łódzkie.

Strejk ogłoszony jest, jako pierwszy protest powszechny przeciwko magistratowi m. Łodzi z powodu 75 procentowego nadmiernego podatku od biletów oraz faworyzowania kina, należącego do magistratu.

Zaufanie nasze i ich.

Wczoraj miałem okazję rozmawiać z pewnym przemysłowcem belgijskim, który dość często bywa w sprawach handlowych w Łodzi. Osobnik ten należy do wyjątkowego na Zachodzie typu ludzi, którzy nie organizują się do swego rodzimego zaścianka, lecz posiadają daleko szerszą sferę zainteresowań i potrafią ogarnąć całokształt zagadnień, w jakich gubi się przeciętna opinia publiczna. Potrafi on zdobyć się na syntezę stosunków europejskich, ale nie oparł na jakichś abstrakcyjnych przesłankach filozofa lub politycznego teoretyka, lecz na gruncie realnych faktów i gospodarczych interesów, które zawsze rządziły światem, a które dzisiaj zostały podniesione do najwyższego dogmatu w stosunkach między państwami. Rozmowa ta miała dla mnie tem większą wartość, że mój interlokutor nie był oderwanym od życia działaczem lub zawodowym politykiem, lecz członkiem ściśle związanym obrotem światowym, osobistością niezmiernie czynną na wielu polach dzisiejszej produkcji i wymiany.

Rozmawialiśmy o wyborach belgijskich, o ciężkim położeniu finansowym Francji, o wyroście ekonomicznego znaczenia Niemiec, o zamkniętych rynkach Rosji sowieckiej, i wreszcie rozmowa ze szła na tory najbardziej mnie obchodzące, na sprawy polskie. Już tak to zawsze bywa, że chętnie się słucha co sądzi cudzoziemiec, a tembardziej inteligentny cudzoziemiec, o naszym państwie, i bardzoby się chciało wiedzieć, jak wygląda nasz kraj przez okulary człowieka zachodu, patrzącego na nas z wysokości centrów nowoczesnej kultury.

— Nie jestem wrogiem Polski, przeciwnie, z wielką sympatją odnoszę się do ruchu wyzwolenieckiego polskiego narodu, jeszcze wówczas gdy niepodległość żyła jedynie w sercach garstki strzelców Piłsudskiego, ćwiczących się wojskowo na wzgórzach pod Leodjum i marzących o zbrojnym starciu z rosyjskim kolosem. Nie jestem wrogiem Polski — powtórzył jeszcze raz belgijski, jakgdyby chciał podkreślić, że w tym co powie nie kieruje się zupełnie jakąś specjalną antypatią lub uprzedzeniem do nas.

— Mój sąd o Polsce — ciągnął dalej — chcę sformułować zupełnie prosto i powiadam: Europa nie ma do was dostatecznego zaufania; jest to tem zrozumialsze, że i wy sami nie odnosicie się z ufnością do waszych władz państwowych. Jakże więc możecie wymagać, abyśmy ustosunkowali się do nich inaczej? — zapytał, jakby chcąc usprawiedliwić swoje zbyt obcesowo wypowiedziane zdanie.

— Nie chcę, aby sąd mój o Polsce wypadł gołosłownie i dlatego chętnie go poproszę faktami. Naprzykład taka sprawa Wieczorkiewicza i Bagińskiego, która od pierwszego momentu, aż do chwili tajemniczego morderstwa nad granicą sowiecką jest nieprzerwanym pasmem ciemnych zagadek, których rząd nasz nie stara się wyświecić, przeciwnie widać sprawę coraz bardziej, jakgdyby odbijając się rzucić snop światła w czarne czeluście podziemiach intryg.

— Historia niepodległej Polski od chwili jej odbudowania dla człowieka Zachodu, i nie tylko dla niego, posiada cały szereg niewyjaśnionych punktów, których zespół daje obraz jakiegoś Meksyku lub bałkańskiego państewka. Weźmy taki styczniowy zamach stanu, któ-

rego autorom tak wspaniałomyślnie wybaczył ówczesny naczelnik państwa, spojrzmy później na te zamachy bombowe, ukoronowane wybuchem Cytadeli oraz procesy z nim związane, które nic nikomu nie wyjaśniły... A później te organizacje PPP, i liczne aresztowania. Gdzie jest śledztwo i jakie są jego wyniki. Kiedyś prasa wypisywała na ten temat sążniste artykuły, dzisiaj wszystko przycichło. Czy sprawy zostały umorzono?

Nie potrafiłem odpowiedzieć na te pytania.

— U was wszystko dzieje się jakoś tajemniczo, — ciągnął dalej mój rozmówca, a przez ton jego głosu przybijały bynajmniej nie chęć szkalowania nas lub doszukiwania się dziury w całym, lecz raczej żal, że tak jest, a nie inaczej.

— Przyznaj pan sam, że i wy, tutejsi obywatele nie odnoście się do władz, jak do waszych opiekunów, lecz jak do kapryśnego pana, od którego czasami można dostać cukierek, ale przeważnie obrywa się ciągi. Wszystkie sprawy w stosunku do wszelkich klas i warstw społeczeństwa załatwiane są niepoważnie, bez tej godności i solidności, która cechować powinna władzę państwową. Zaleta państwa demokratycznego jest to, że wszystkie sprawy państwowe są

załatwiane publicznie, przy jaknajdalej posuniętej jawności. Ale dlatego właśnie wymaga się, aby ludzie którzy je załatwiają, a którzy czynią to nie w kamarkach gabinetów ministerjalnych, lecz w otwartym, dostępnym dla każdego miejscu, posiadali wyjątkowo czyste ręce i zachowywali się tak, aby nie dać powodu do żadnych podejrzeń. Tym czasem afera Kucharskiego oraz wiele innych drobniejszych spraw, wszczętych i, co najgorsze, niezakończonych, czyni na masach bardzo złe wrażenie.

Nie, stanowczego u was rządu sprawuje się mało poważnie. Rzucą się słowa i oskarżenia z wysokości ław ministerjalnych, nie zdając sobie zupełnie sprawy z ich znaczenia i skutków. Później cofa się je, dementując lub obraca w żart. Tak nie wolno postępować bez nażanie na szwank autorytetu państwa.

Opowiadał mi pewien kupiec łódzki, jak Korfianty przyjechał do Łodzi i zawarł z tutejszymi związkami gospodarczymi umowę co do wpłat na podatek majątkowy, a później przyszedł inny minister i wszystko, co podpisał jego poprzednik, unieważnił. Nie wiem ile jest w tem prawdy, ale jeśli jest to fakt, to nie może on się zdarzyć w żadnym porządnym państwie.

Dzisiaj znów załóż się przede mną urzędnik biurowy w jednym z zakładów przemysłowych; Grabski obiecał, że jeśli wygrana premijówki dolarowej wypadnie na numer niesprzedany, to ciągnięcie będzie powtarzane dopóty, dopóki nie wygra ktoś z prywatnych posiadaczy. Rząd obiecał, ale słowa nie do trzymał, bo 40 tys. dolarów zostało w kasach skarbowych.

Drobny to coprawda wypadek i bez poważniejszego znaczenia, ale bardzo źle świadczy o systemie panującym w sferach rządowych.

Zarzuty te mogłyby snuć niemal bez końca. Nie pomoże żadna najlepsza nawet propaganda polska za granicą, bo uświadomiony czytelnik europejski wierz swym oczom, a nie mniej lub bardziej zreżymie spreparowanym komunikatom. Jeśli chcecie mieć lepsze imię na Zachodzie, musicie rozpocząć naprawę od was samych, od wewnątrz... Poważna i solidna myśl państwowa powinna przyświecać wszystkim poczynaniom zarówno ministra, jak i jego najskromniejszego urzędnika. Wówczas znikną wszystkie głosy o „sezonowości” waszego państwa, i nikt nie da wiary bajkom, szerzonym przez waszych wrogów...

Jan Urbach.

Ojciec ośmnaściorga dzieci

na „cenzurowanym” w angielskim parlamencie.

(Specjalna służba informacyjna „Republiki“.)

London, w kwietniu.

W parlamencie angielskim, najbardziej kulturalnym organizmie ustawodawczym całej Europy, miało miejsce w ubiegłym tygodniu niebywale wprost, równocześnie poważne i humorystyczne zajście, którego bohaterką była poślanka lady Astor.

Na porządku dziennym posiedzenia znajdował się wniosek deputowanego Buttlera, który zainicjował sprawę uregulowania stosunków prawnych adoptowanych dzieci. Istota całego zagadnienia polega na tem, że dotychczas sprawa adopcji w Anglii nie jest jeszcze legalnie uregulowana. Adopcja jest wprawdzie tolerowana, wynika z niej jednak zwykle bardzo wiele procesów, szczególnie jeśli chodzi o dziedziczenie majątku. Deputowany Buttler w projekcie swoim nie poszedł wprawdzie tak daleko jak ustawodawstwo narodów kontynentalnych, w każdym razie przyznaje dzieciom przybranym prawo do udziału w dziedzictwie, i, co najważniejsze, uniemożliwia adoptującemu zerwanie w każdej chwili stosunków, łączących go z adoptowanym dzieckiem.

Wniosek posła Buttlera został natychmiast po wniesieniu cofnięty, gdyż podsekretarz stanu dla spraw wewnętrznych oświadczył, że już rząd Partji pracy opracował w swoim czasie podobny wniosek, a nawet mianował komisję, która miała się zająć zbadaniem szczegółów nowej ustawy o adoptowaniu.

Podczas dyskusji nad tą sprawą zdarzył się jednak dziwny incydent między socjalistycznym posłem Hayday a deputowaną panią Astor. Lady Astor zacytowała mianowicie sprawozdanie z jednego z posiedzeń powyższej komisji, do której zresztą sama należała. Hayday, któ-

ry sam jest ojcem 18-ga dzieci, zawołał z miejsca, że komisja ta posiadała już ten grzech pierworodny, iż nie liczyła w swym składzie ani jednej pracującej matki. Opinia ta, naturalnie, nie mogła ująć uwadze czupurnej posłanki. Z największym oburzeniem zaprotestowała ona z miejsca przeciwko słowom swego socjalistycznego kolegi i zawołała, że niema żadnych różnic między matkami pracującymi i niepracującymi zarobkowo, i że wszystkie one w stosunku do swych dzieci postępują tak samo.

Dep. Hayday: Lady Astor nie może mieć pojęcia o tem, co znaczy pracująca matka i jaka jest psychika robotnicy. Należy ona do tych sfer społecznych, które zajmują się wychowaniem ulubionych pieszków i więcej dbają o salonowe stworzonka, aniżeli o żywe dzieci.

Lady Astor: Pan mnie obraża, pan się myli! Gdybym zechciała wszystko o powiedzieć, co wiem o panu, cała Izba miałaby bardzo wiele do myślenia. Mogę natychmiast tu oświadczyć, w jakim towarzystwie pan przebywa i co pan robi poza swoim domem. Oświadczenie jednakże nie przysporzy wiele honoru ani panu ani pańskiej partji.

Dep. Hayday: To jest bezczelność, to przechodzi wszystkie granice, tego co dotychczas kiedykolwiek było w parlamencie powiedziane.

Do całego sporu wtrącił się speaker i przyznał zupełną rację deputowanemu Hayday, a równocześnie poprosił panią Astor, aby zechciała nie wtrącać się w prywatne sprawy posłów i dbać tylko o obiektywny stan ustawy. Rozpoczęła się nad tą sprawą osobistą bardzo ciekawa dyskusja. Deputowany pułkownik Kennworthy, zabrał głos i w dłuższym

przemówieniu zaapelował do całej Izby, aby zechciała na przyszłość położyć kres tego rodzaju wystąpieniom, które nie przynoszą zaszczytu kobietom, ubiegającym się o prawa wyborcze, a nie umiejącym poważnie zachować się w najpoważniejszym zgromadzeniu, jakie posiada W. Brytania. Lady Astor publicznie na posiedzeniu uczyniła pewne zarzuty członkowi Izby i dlatego musi albo odwołać wszystko, albo też wypowiedzieć wszystko, co ma na języku.

Lady Astor: Bardzo chętnie cofnęłabym swe słowa, ale poseł Hayday obraził mnie i wobec tego nie mogę oddać mu już tej usługi. Jestem stale prowokowana przez rozmaitych deputowanych mężczyzn, którzy szkanują mnie nie jako przedstawicielkę pewnego kierunku politycznego, ale jako kobietę, która odważyła się wejść do ich grona. Ponieważ nigdy nie uznaję zasady niższości kobiety nad mężczyzną, przeto i w tym wypadku bronieć się będę wszelkimi siłami.

Po zakończeniu posiedzenia deputowany Hayday skierował do Lady Astor list, w którym tądaj najwyraźniejszego cofnięcia wszystkich zarzutów, jakie mu postawiła z dziedziny życia prywatnego, gdyż w przeciwnym wypadku na następnym posiedzeniu rozpocznie znów dyskusję nad tą samą sprawą.

Cały incydent wywołał niebywałą sensację w parlamentarnym świecie angielskim, który nie jest przyzwyczajony do tego, aby ktokolwiek ośmielił się na forum publicznym mówić o kwestjach prywatnego życia, tembardziej, jeśli chodzi o życie rodzinne ojca 18-ga dzieci.

E. S.

W kularach i za kulisami Sejmu.

To, co najważniejsze i to, o czym się nie mówi.

Wrażenia przedświąteczne sprawozdawcy parlamentarnego „Republiki“.

Sejm, przed rozjechaniem się na święta, musiał rozgryźć gorzką pigułkę w postaci wniosku stronnictwa „Wyzwolenie” które domagało się rozwiązania izb ustawodawczych i rozpisanie nowych wyborów. Sposób załatwienia tego wniosku był niezwykle charakterystyczny.

Następnego dnia po zgłoszeniu go do faski marszałkowskiej plenum zajęło się nim, uchwalilo nagłość, zgodziło się na natychmiastowe rozpatrywanie meritum i, po przeprowadzeniu dyskusji odrzuciło go. Można było również odrzucić nagłość i odesłać wniosek do komisji, lub ostatecznie uczynić to nawet po przyjęciu nagłości. Ale okazało się, że swereni chcieli mieć spokojne święta. Aczkolwiek bowiem były wszelkie dane że wniosek nie uzyska większości, to jednak pewności tej nie było i jedni po słowie obawiali się drugich. A nuż, porzucając względy partyjne i osobiste, ruszy ich sumienie i opowiedzą się za rozwiązaniem sejmu, przynajmniej, że niema słusniejszego sposobu wyjaśnienia sytuacji, niż odwołanie się do woli narodu.

Odwłoczenie całej sprawy przez odesłanie do komisji równałoby się stworzenie nad spracowanymi głowami ojców narodu jakiegoś koszmaru, grożącego lada chwila pozbawieniem każdego z nich przeszło 900 złotych djeł miesięcznie i nielada zaszczytu reprezentowania „opinji wyborców“.

Czy można sobie wyobrazić lekkie trawienie jajek wielkanocnych i świątecznych pośladowców w obliczu tak groźnego widma?

Czy wobec tego nie było arcydziełem załatwienie tego niesamowitego po myślu w przyspieszonym tempie?

Co mówi poseł Wyrzykowski?

Należy pozatem wyjaśnić jeszcze jeden szczegół, który w głosach prasy i w dyskusji sejmowej znajdował niejednokrotnie oświetlenie, oczywiście tendencyjne i fałszywe.

DR. JAN GÓRSKI

Trocki.

W tym czasie żadne przemówienie (nie licząc samego Kiereńskiego, którego zresztą słuchano nie dlatego, że jest wielkim mówcą, lecz dlatego, że był on wtedy wyrazicielem ducha wolnościowego nowej Rosji), nie cieszyło się takim powodzeniem, jak wiec Trockiego w słynnym Petersburskim „Cyrku Modern“.

Faktycznie tutaj w cyrku został pokonany Kiereński.

Jeszcze przedtem, nim przewrót bolszewicki został przez Trockiego zorganizowany w „Instytucie Smolnym“ tutaj w cyrku „Modern“ przygotowano rządy bolszewickie, podobnie jak w podziemiach paryskiego klasztoru św. Jakóba powstały rządy Wielkiej Rewolucji Francuskiej.

Różnica tylko polega na tem, że Jakóbinowie obradowali potajemnie w ciszy kłasztornej, a tysiączne masy żołnierzy i robotników zapelniające petersburski cyrk „Modern“ roznosiły wieść o zbliżających się rządach bolszewickich po całej Rosji.

A w cyrku „Modern“ królował już wtedy bolszewicki trybun ludu i wieść o Trockim roznosiła się po całej bezbrzeżnej, wielomiljonowej Rosji.

Trocki jest talentem publicystycznym.

Po rewolucji zostaje on komisarzem

Idzie o to, że wniosek „Wyzwolenia” oznaczał datę rozwiązania sejmu na 15 lipca, a datę nowych wyborów na październik. Przeciwnicy rozwiązania sejmu wogóle, a śmiałych myśli tego żywego stronnictwa w szczególności zarzucali wnioskodawcom, że wniosek ich jest niepoważny, gdyż dla tak nagłej, jak twierdzą, sprawy wyznaczają tak oddalony termin.

PPS. nawet zgłosił wniosek, domagający się natychmiastowego rozwiązania sejmu, oczywiście po to, aby przelicytować konkurentów. W sprawie tej warszawski sprawozdawca parlamentarny „Republiki” rozmawiał z wiceprezensem klubu „Wyzwolenie”, posem Wyrzykowskim, który wyjaśnił przyczyny wstąpienia do wniosku tak późnego terminu.

— Uważam — mówił pos. Wyrzykowski — że właśnie nasza forma wniosku miała swe źródło w realnych wymaganach praktyki życiowej, a nie została poddyktowana demagogią. Wychodzimy z założenia, że sejm przed rozwiązaniem się musi załatwić budżet i uchwalić

inne konieczności państwowe. Z drugiej strony gdyby sejm rozwiązał się już dzisiaj, mielibyśmy całą agitację wyborczą i same wybory w okresie najintensywniejszej pracy na roli.

Nie jest to wskazane ani z państwowego, ani z gospodarczego, ani z osobistego punktu widzenia wyborców. Dla miast data jest kwestją obojętną, ale na wsi musi ona być dostosowana do warunków. Chcieliśmy dać chłopu wybory wtedy, gdy będzie miał spokój na roli i gdy będzie mógł poświęcić czas na przygotowanie się do tego ważnego aktu w życiu każdego obywatela. Czynienie nam z tego zarzutu, jest właśnie wywracaniem kota do góry ogonem i demagogią“.

Kost Lewickij i Lew Baczewski.

Z okazji wniosku „Wyzwolenia” mówiło się w kularach sejmu bardzo wiele o obliczu przyszłej izby ustawodawczej. Twierdzono stanowczo, że decyzja straci trochę mandatów i że zniknie grupa pos. Bryła, która powszechnie uważana jest za twór przejściowy. Stan posiadania „Piasta” również ma ulec przy najbliższych wyborach zmianie na niekorzyść tego stronnictwa.

„Wyzwolenie” wierzy w swoją przyszłość i twierdzi, że wejdzie do przyszłego sejmu wzbogacone o kilka, a może nawet kilkanaście mandatów. Natomiast najciekawszym zjawiskiem będzie walka wyborcza na kresach wschodnich, o której korespondent sejmowy „Republiki” rozmawiał z wybitnym znawcą tamtejszych stosunków, posem Rozmarynem, który mu oświadczył:

— Najcharakterystyczniejszym zjawiskiem przy przyszłych wyborach będzie masowy udział ukraińców. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ukraińcy wejdą do przyszłego sejmu w liczbie pięćdziesięciu kilku posłów. Trzydzieści kilka mandatów mają zapewnionych w Galicji wschodniej koszmarnymi kosztami, endeków i żydów, a przeszło dwadzieścia mandatów zdobędą w innych okręgach na wschodniej rubieży Rzplitej.

Wejdą do sejmu starzy, wytrwali parlamentarzysty ukraińscy, jak Kost Lewickij, Lew Baczewski i inni.

Usłuszmy z ich ust pierwszorzędne pod względem oratorskim przemówienie. Ale jestem pewien, że zagwoźdzą oni całą pracę przyszłego sejmu. Są to nieustępliwi szowiniści, strajni endecy ukraińscy. Pozytywna praca z nimi napotka napewno na nieprzewidywane trudności. Jest rzeczą oczywistą, że ugrupowanie ukraińskie obecnego sejmu wraz ze swymi miernymi przywódcami znałdą z powierzchni.

Słowa posła Rozmaryna są jeszcze jednym dowodem na korzyść jaknajszerszego przeprowadzenia nowych wyborów, aby szowinizmowi ukraińskiemu, którzy zachowywali się dotychczas biernie i przy wyborach ogłosili abstynencję, nie dać czasu do zorganizowania się, na której to drodze właśnie rozpoczęli ostatnio ożywioną działalność.

stworzony, angielski przemysł wojenny.

Cała Anglja, a później cały świat zupełnie słusznie mówili o Lloyd Georgem.

A trzeba przyznać wszak, że chociaż dzisiaj Trocki jest uważany przez swych byłych najbliższych przyjaciół nieomal za „zdrajcę rewolucji” to w pierwszym rządzie on ją ocalił w walce z Denikinem i Wranglem.

Pamiętam początek 1918 roku. Trocki powrócił z Brześcia, pokój z Niemcami jeszcze nie był podpisany, lecz wojny Rosja już nie prowadziła, choćby z tych powodów, że armii rosyjskiej już nie było. Żołnierze rozbiegli się we wszystkie cztery strony.

Wiedział o tem krwiożerczy kaiser, liczył na to Hindenburg, cynicznie na to wskazywał gen. Hofman.

Trocki prowadził z gen. Hofmanem w Brześciu swą historyczną debatę, tak bardzo przypominającą jego dawne wurychskie i genewskie dyskusje.

Tylko rozmach był inny, oddźwięk, no i — znaczenie tej dyskusji było w Brześciu także nieco inne, niż w Zurychu.

Zresztą, jak i podczas tamtej dyskusji, chwilami zdawało się, że wygra ją Trocki.

Tak też stałoby się, gdyby w życiu zwyciężył — silniejszy w dyskusji... D. c. n.



Wizyta angielskiej pary królewskiej we Włoszech: 1) Król Jerzy i królowa Wiktorja w Pizie. 2) Królowa Wiktorja na placu św. Marka w Wenecji.

ludowym dla spraw zagranicznych. I nie ma się czemu dziwić.

Dziennikarze wogóle znają się na polityce lepiej niż dyplomaci. Znają oni z bliska najrozmaitszych ludzi, najróżnorodniejsze stosunki, znają psychologję ulicy, no i znają dobrze zakulisowe tajemnice życia politycznego i życia zwykłego. A Trocki podczas swej wieloletniej tułaczki, poznał gruntownie kraje zachodniej Europy, ich języki, ich kulturę, ich ludność, ich życie gospodarcze i walkę parlamentarną.

Trocki, jak powiedziałem jest wspaniałym publicystą i polemistą. Nie jest on głębokim teoretykiem. Porównać się na wet nie może z pierwszym wodzem mien szewizmu, Plechanowem, lub z Kautskim, z którym tak wiele ostatnio polemizował.

Trocki nie posiada również tego żelaznego uporu ideowego, tego jednostronnego fanatyzmu, jaki posiadał Lenin. Jest on natomiast nadzwyczaj elastyczny przy stosowaniu się do okoliczności, czuje ducha czasu, wyczuwa nastroje ludzi, z którymi lub przeciw którym walczy.

„Ducha czasu” znał Trocki lepiej od Lenina. Lenin miał jedną niezmienną ideę: przewrót bolszewizmu oraz ujęcie za wszelką cenę władzy przez partję komunistyczną. Lenin imponował swym fanatyzmem i uporem, i czysto rosyjską „prostolinijnością”. Dlatego też Lenin mylił się tak często. Często też oceniał fa-

szynie sytuację i nie posiadał zdolności organizacyjnych.

Trocki natomiast najlepiej odnajduje środki, które w danym momencie mogą go doprowadzić do zamierzonego celu. Potrafi on często zdawałoby się z niczego zorganizować żywioł.

Cały świat np. zachwycał się Lloyd Georgem. Jakże on genialnie zorganizował angielskie ministerstwo amunicji dla potrzeb własnej ojczyzny i państw koalicyjnych.

Przed wojną Anglja nie miała prawie żadnej produkcji broni. A w roku 1915 i 1916 stało się jasnym, że zwyciężą nie żołnierze na froncie, a organizacja przemyślu i produkcja amunicji. Dopiero w ogniu zwycięstw legendarnych Hindenburga decyduje się Anglja zająć się stworzeniem i organizacją przemysłu wojennego.

Słyszałem na zebraniu w Londynie, gdy Lloyd George sam opowiadał, jak pewnego pięknego poranka do dwóch pokojów Whitehall'u (angielskie ministerstwo wojny) wstawiono trzy biurka, sześć krzeseł, dwie maszyny do pisania, dano mu sekretarza osobistego i maszynistkę i powiedziano:

— Sir, stwórz pan amunicję! I to nie tylko dla angielskich „tommies”, lecz dla kozaków dońskich, dla piechoty belgijskiej, dla lotników francuskich i artylerzystów włoskich.

I wojnę wygrał — w znacznym stopniu właśnie ten podczas samej wojny

Poborowi rocznika 1904 — bądźcie przygotowani!

W maju i czerwcu odbędzie się pobór, — Władze administracyjne udzielają ulg i odroczeń. — Kto może służyć tylko półtora roku?

W pierwszym tygodniu października wcielenie do szeregu.

Pobór w bieżącym roku odbędzie się na zasadach nowej ustawy o powołaniu do służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 r. (Dz. Ustaw nr. 61, poz. 699).

Pobór rozpocznie się w każdym powiecie najwcześniej dnia 1 maja, a ukończy się najpóźniej dnia 30 czerwca r. b.

Kto podlega poborowi?

Do poboru w roku bieżącym obowiązani będą stawić się:

- a) mężczyźni urodzeni w r. 1904.
- b) mężczyźni, będący w wieku poborowym, którzy przy poborze w roku poprzednim uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej (kat. B.)
- c) mężczyźni, którzy, będąc w wieku poborowym, dotychczas obowiązani stawali się przed komisją poborową nieuzupełnić zadanie.
- d) mężczyźni, którzy zgłoszą się do ochotniczej służby wojskowej.

Kompetencja władz administracyjnych.

Nowa ustawa w porównaniu z tymczasową, wprowadza zasadniczą różnicę w dotychczasowym trybie postępowania — mianowicie: przeprowadzenie poboru,

jak również przyznawanie praw do ulg tj. półtorarocznej służby i odroczeń, należy obecnie do kompetencji władz administracyjnych, a nie władz wojskowych jak by to dotychczas. (w Łodzi do komisariatu rządu, jako władzy administracyjnej I instancji, a w II instancji do województw), które to władze administracyjne w sprawach tych działają w porozumieniu z władzami wojskowymi.

Odroczenia.

Odroczenia terminu odbycia służby wojskowej, według tej ustawy, będą udzielane w myśl art. 33:

- 1) Jedynym żywicielem rodzin.
- 2) Właścicielem oddzielnych gospodarstw rolnych.
- 3) Osobom, odbywającym studia teoretyczne i praktyczne, a więc:
 - a) uczniom średnich zakładów naukowych ogólnokształcących państw. lub prywatnych, uznanych przez państwowe władze szkolne za równorzędne z państwowymi albo uznanych za równorzędne szkołom zawodowym oraz niższych szkół rolniczych do lat 23.
 - b) Słuchaczom wyższych zakładów naukowych, odbywającym nowicjat zakony, poświęcającym się studiom teologicznym w wyznaniach chrześcijańskich, uczniom

szkół rabijnickich przez państwo uznanych i nadzorowanych.

c) osobom z wykształceniem średnim i wyższym odbywającym praktykę zagranicą w zakładach handlowych do lat 26.

d) Uczniom, terninującym w rzemiośle do lat 22 życia.

Skrócona służba.

Prawo do służby półtorarocznej będzie przyznane tym z pośród poborowych, którzy najpóźniej do 25 czerwca r. b. ukończą, lub ukończyli z dobrym wynikiem szkołę średnią i zdał egzamin dojrzałości (mature).

Poborowym (ochotnikom) podlegającym w bieżącym roku wcieleniu do szeregu, którzy do dnia 25 czerwca r. b. nie przedstawia wymaganych dowodów, prawo do służby półtorarocznej nie przyznaje się.

Podanie o przyznanie prawa do służby półtorarocznej winny być składane w terminie od 1 maja do 25 czerwca do właściwej władzy administracyjnej I instancji z dołączaniem do nich potrzebnych dokumentów.

Podania o odroczeniu należyście udokumentowane winny być składane do władz administracyjnych I-ej instancji w

terminie od 15 lutego tego roku w którym poborowy ma stanąć przed komisją poborową najpóźniej do dnia poprzedzającego stawienie się poborowego na komisję.

Osobom przebywającym zagranicą od roczni, określonych w punkt. 1 i 2 mogą udzielić właściwe urzędy konsularne.

Uprawnionymi do wnoszenia podań będą poborowi ich rodziny lub ustawowi zaopiecznicy.

Podania o odroczeniu opłacie stempła wycieczki nie podlegają.

Termin w którym poborowi z poszczególnych powiatów i gmin obowiązani będą stawić się przed komisją poborową, określony będzie przez właściwe władze administracyjne w drodze oficjalnych ogłoszeń.

Termin wcielenia.

Wcielenie do szeregu uznanych przy przedłożeniu tegorocznym za zdolnych do służby wojskowej (kat. A) odbędzie się w terminie między 1 a 7 października r. b.

Podając do powszechnej wiadomości ten krótki wyciąg z nowej ustawy odsyłam zainteresowanych do treści nowej ustawy (wymienionej na wstępie), z którą każdy poborowy w dobrze zrozumianym własnym interesie zapoznać się powinien.

Zabójca Kuruliszwiłego w opinii żony i brata.

Czy pany Sas-Wójcicka wiedzieli, kim jest jej mąż? (Specjalna służba parlamentarna „Republiki“).

Warszawski „Express Poranny” zamieścił list brata zabójcy ś.p. Kuruliszwiłego, p. Mieczysława Likiernika, który poniżej przytaczamy:

Szanowna Redakcjo! Dnia 21 marca, w poniedziałkowym numerze „Expressu Porannego”, w związku z zabójstwem ś.p. Kuruliszwiłego, ukazał się list żony zabójcy, podpisanym przez panią Halinę Sas-Wójcicką, w którym znajduje się ustęp następujący:

„Jestem, niestety, była żoną zabójcy o którym, postępując go, nie wiedziałam kim jest, z powodu zaszczytnej zmiany nazwiska (z Likiernika na Lebruna).”

Jako brat Stefana Lebruna poczuwam się do obowiązku podać tu, odnośnie do powyższego ustępu, co następuje:

Stefan Lebrun, noszący jeszcze podczas dawne swe nazwisko Likiernik, przed ślubem swoim z ówczesną panną Haliną Wójcicką, który się odbył dnia 23 stycznia 1919 r., w ciągu czterech miesięcy od dnia 17 stycznia 1916 do dnia 16 marca 1917 przemieszczał pod jednym dachem z późniejszą swoją żoną jako sublokator, w mieszkaniu matki, jej, względnie babki, przez cały ten okres czasu w księgach meldunkowych do czasu, w którym zamieszkiwał, meldowany pod swym dawnym nazwiskiem. Przez cały ten czas Stefan Lebrun stołował się u pań Wójcickich pod swoim własnym nazwiskiem.

Zmiana nazwiska (z Likiernika na Lebruna) nastąpiła w ciągu jesieni (jeżeli się nie myli — w listopadzie) roku 1917, a zatem w półtora roku po poznaniu panny Haliny Wójcickiej. Zmiana i wybór nazwiska nastąpiły — jak mam wszelkie prawo przypuszczać — z zupełną wiadomością panny Wójcickiej.

Mam w ręku dokument urzędowy, mianowicie pismo komisarza 3 okr. m. i. c. miejskiej, wystosowane dnia 5 grudnia 1917 r. do babki panny Haliny Wójcickiej, pani Garlickiej, mieszkającej — jak wspomniano — razem z wnuczką, a powiadającej adresatkę, z powołaniem się na rozmowę z p. Lebrunem o poczynionej adnotacji zmiany nazwiska Stefana Lebruna w miejscu jego poprzedniego zamieszkania.

Pismo to zostało wystosowane na trzydzieści miesięcy przed ślubem brata mojego z panną Haliną Wójcicką, czas chyba dostateczny do wszelkich

refleksji, z takiej przemiany wynikających.

Dnia 17 grudnia 1917 r. Stefan Lebrun po dokonanej zmianie nazwiska, wprowadził się już pod swym nowym, nazwiskiem nanowu do mieszkania pań Wójcickich, oczywiście pod tymże nazwiskiem wniesiony do tych samych ksiąg meldunkowych, w których w ciągu czterech miesięcy figurował pod dawnym. Po powrocie tem wprowadzeniu się do mieszkania pań Wójcickich Stefana Lebruna przemieszczał tam aż do dnia 12-go czerwca 1918, t. zn. przez pół roku.

Ślub Stefana Lebruna z p. Haliną Wójcicką odbył się, jak powiedziano dnia 23 stycznia 1919 r., a zatem w trzy lata po pierwszym wprowadzeniu się pod dach, pod którym mieszkała jego przyszła żona, w czternastym przynajmniej miesiącu po zmianie nazwiska, w każdym zaś razie w przeszło trzydzieści miesięcy po powrocie wprowadzeniu się do mieszkania pań Wójcickich, w siedem miesięcy po powrocie wyprawdzeniu się z niego.

W ciągu tych trzech lat, które dzieliły chwilę poznania przez Stefana Lebruna panny Haliny Wójcickiej do dnia ślubu, zarówno przed jak i po zmianie nazwiska mego brata, panna Halina Wójcicka podobnie jak matka jej babka odwiedzały wielokrotnie moją matkę, a zatem matkę Stefana Lebruna, w jej mieszkaniu, przyczem poza siostrą, miały sposobność poznać i dalszych członków rodziny.

Tak wygląda w świetle faktów nieświadomość panny Haliny Wójcickiej co do nazwiska i osoby jej narzeczonego w chwili zawarcia małżeństwa.

Z poważaniem
Mieczysław Likiernik.

Ościenne państwo kontrolowało dostawy dla polskiej marynarki.

Za co siedzi kom. Bartoszewicz i dlaczego nie śledzą dotychczas inni?

Zbyt gładko jest jakos o wynikach śledztwa w sprawie komendanta Bartoszewicza.

Dochodzenie, jak wiemy, trwa. Rozumie każdy, że nie czas ogłaszać szczegółów, ale z drugiej strony za niepokojona opinia zbyt długo czeka na jakąś oficjalną choćby ogólną wiadomość, że wami ponoszą zasłużoną karę.

Trudno o większy skandal jak ta afera.

Dwóch cudzoziemców Karol Marszałko i Eugeniusz Erbstein, były pachtelnik moskiewskiej policji kryminalnej i były naczelnik powiatu byli generalnymi dostawcami marynarki.

Śledztwo wykryło, że utrzymywali oni żywy kontakt z pewną firmą handlową, będącą na usługach jednego z państw ościennych. Niektóre zamówienia słono z góry opłacone, nie były wcale wykonywane, fałszowano dokumenty dostaw i odbioru, a skarb płacił miliony.

A pan admirał Porebski, odpowiedzialny kierownik wszystkich spraw marynarki, nie wiedział nic i nie wie widział.

Trudno, aby społeczeństwo ukończenia śledztwa, gdy winny wyjątkowego niedbalstwa p. admirał Porebski zostaje na swym stanowisku.

Eksporterzy nie płacą podatku obrotowego.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Komitet ekonomiczny rady ministrów postanowił zawiesić w całości pobieranie podatku obrotowego od całego szeregu artykułów eksportowanych.

Wśród tych artykułów znajdują się m. in.: przedza i tkaniny ze sztucznego jedwabiu, tkaniny bawełniane i wełniane oraz półwełniane, dywany.

Pozatem postanowiono znieść cło wywozowe od słupów telegraficznych, kopalniaków, kłód do wyrobów podkładów kolejowych oraz papierówki — z wyjątkiem osikowej — bez względu na grubość.

CYRK A. CINISELLI

DZIS w środę 8 kwietnia

Dalszy ciąg

Wielkiego Międzynarodowego Turnieju Walki Francuskiej o tytuł mistrza Rzplitej Polskiej na rok 1925 i nagrodę 5000 zł.

Dziś walczą 3 pary:

I para. 2-oh światowych mistrzów

Jaago Jan — Petrowicz Jan
M. świata Estonja. M. św. Syberja.

II para. DECYDUJĄCA.

2 sily. Wildman — Kornatz Karol

Zyd, m. św. Budapeszt. — M. św. Berlin.

Dwie potęgi!!! Kto zwycięży?

III para Rewanżowe spotkanie decydujące.

Pinecki Leon — Bayer Ludwig
M. Polski obrzym M. Europy Wiedeń

WALKI FINALOWE.

OSTATNIE DNI TURNIEJU.

pod kierunkiem prof. Arnolda.

Początek walk o godzinie 10-tej wiecz.

UWAGA: Przed rozpoczęciem walk defilada wszystkich zapasń.

Proszki dla dorosłych.



KOWALSKINA

usuwają BÓL GŁOWY.

Wyr. Lab. Chem. farm. „Ap. Kowalski”

Wiadomości bieżące.



Dziś: Dyonizego
Jutro: Marii Kleofaz.
—
Wschód słońca o g. 4.59
Zachód o g. 6.17
Wsch. księżycy o g. 4.20
Zachód o g. 4.43
Długość dnia 13.18
Przybyło dnia g. 5.34

O przedłużeniu godzin handlu w tygodniu przedświątecznym.

Interwencja organizacji kulinarnych.

Na skutek interwencji „Republiki” w sprawie zamierzenia przez organizację kulinarną sprawy przedłużenia godzin w handlu w okresie przedświątecznym, delegacja centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców, Piotrkowska 10) zwróciła się do inspektora pracy który wyjaśnił im, że sprawę tę decyduje każdorazowo ministerstwo pracy i opieki społecznej.

Wobec tego, władze stowarzyszenia wysłały w dniu wczorajszym telegraficznie prośbę do ministra pracy, by wzorem Warszawy również i w Łodzi przedłużyć godziny handlu. (b)

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W dzisiejszym numerze „Republiki” zamieszczona została wiadomość o możliwej nominacji mej na konsula Rzeczypospolitej Polskiej w Bradfordzie.

Służbę moją w sądownictwie polskim uważam za obowiązek bardzo zaszczytny i wobec tego nie czyniłem żadnych kroków urzędowych dla uzyskania stanowiska konsula w tem mieście. Poza to, nie otrzymałem w kwestii tej żadnej propozycji od Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które decyduje o delegacji tych lub owych obywateli polskich na placówki dyplomatyczne. Otóż — można powtórzyć za Markiem Twainem, parafrazując jego prośbę o odwołanie nekrologu, zamieszczonego w pismach przy życiu jego, że informacja o wyznaczeniu mnie na konsula polskiego do Bradfordu jest „co najmniej przedwczesna”.

Z poważaniem
K. Zienkiewicz.

OSOBISTE.

Po dłuższym urlopie zdrowotnym po wrócił do Łodzi komendant policji państwowej inspektor Stanisław Roszkowski i w dniu wczorajszym objął urządowanie. (b)

9-ciu członków honorowych „Oblic” w Łodzi. W dowód wdzięczności za przyjęcie jakie wycieczka „Oblic” do Łodzi, kierownik tej wycieczki prof. dr. Gajda i prof. Vulic wystosowali pisma do pana prezydenta m. Łodzi M. Cynarskiego i inspektora p. p. Z. Wróblewskiego w których w gorących słowach dziękują wymienionym panom jako najbardziej uczynnym przy organizacji przyjęcia wycieczki w Łodzi za to „dziwne, piękne i serdeczne przyjęcie”.

Pozatem „Oblic” nadesłał do komitetu organizacyjnego dyplomy dla członków honorowych: p. wojewody L. Darowskiego, gen. W. Junga, prezydenta M. Cynarskiego, inspektora p. p. Z. Wróblewskiego, komisarza p. p. S. Solskiego, komisarza p. p. S. Rozumskiego, prezesa chóru im. Moniuszki J. Wolczyńskiego, prezesa chóru tow. „Lutnia” M. Michałowskiego i prezesa komitetu organizacyjnego B. Rosolaka.

Dyplomy te zostały wręczone przez delegatów kom. organ. wymienionym osobom.

Produkcja firmy Baczewski wynosi 5 wagonów wódki. Firma J. A. Baczewski jest najstarszą i znana nie tylko w Polsce ale i zagranicą, istnieje bowiem przeszło 140 lat. Pracuje w niej z górą 300 robotników — wytwarza dziennie 5 wagonów wódek i likierów. Wyroby jej wprowadzone są na rynek całej Europy. To też z powodu nadzwyczajnej jakości wyrobów firmy J. A. Baczewski są one nie tylko w wielkich ilościach konsumowane, ale i bardzo poszukiwane tak w kraju jak i zagranicą.

Nie objadajcie się w święta!

I nie pozwalajcie objadać się waszym dzieciom.

Zbliżają się święta wielkanocne które są okresem szalonego i nieokiełzanego obżarstwa. Doszło do tego, że w pojęciu ogólnem święta nie są świętami jeśli nie towarzyszy im orgia jedzenia, a raczej nie jedzenia, lecz pochłaniania szalonej masy najrozmaitszych pokarmów. Dary Boże, tak poetycznie traktowane w modlitewnikach wszystkich wyznań, stają się fatalną trucizną, która powoduje najcięższe choroby i wtrąca człowieka na łoża boleści. To też wstrzemięźliwość w jedzeniu, propagowana przez lekarzy i higienistów w czasie świąt szczególnie powinna być przez wszystkich propagowana.

Nie mówię już o dorosłych bo ci mają już swoje wyrobione gusta i trudno na nich wypnąć, aby się powstrzymali od tego, co być może sprawia im największą rozkosz i najwyższe zadowolenie. Ale na miłość Boga, nie pozwalajcie dzieciom których organizm nie wytrzyma wszystkich wypychaczy w nie potraw i smakochów.

— Co pani przygotowała do jedzenia na święta dla dzieci? — zapytałem w tych dniach jednej z najczulszych i najbardziej dbających o zdrowie swych pociech matek.

— Nic takiego co by mogło im zaszkodzić — odpowiedziała mi z przekonywaniem.

— A jednak, proszę mi powiedzieć, proszę o to jako lekarz.

— Będą jadły wszystko to co i my — odrzekła pani domu — wszystko jaknajświeższe i w jaknajlepszym gatunku; mamy dobrą i bardzo zdrową kuchnię.

Odpowiedź taką słyszy się nieraz i to od bardzo inteligentnych matek. Tembardziej jest ta sprawa aktualna w okresie świątecznego obżarstwa. I właśnie dlatego pozwoleń sobie wybrać ten temat do dzisiejszego artykułu. A zadaniem jego jest wbić do głowy rodziców następujący gwóźdź:

Dziecko nie powinno być żywione w ten sposób i nie powinno jeść tego samego co starsi.

Przedewszystkiem dlatego, iż przejedzenie, które u człowieka dorosłego zrodzić może jedynie drobną niedyspozycję żołądkową, u dziecka, jeśli się często powtarza, przekształca się w ciężką i chroniczną chorobę dróg pokarmowych. Organizm dorosłych daleko łatwiej i skuteczniej broń się przeciwko truciznie, jaka

tworzy zbytne nagromadzenie się pokarmów i przeładowanie żołądka.

U dzieci rzecz ma się zupełnie inaczej. Wadliwe odżywianie powoduje tutaj z początku lekko, a później coraz cięższe nie domagania, które łatwo przerzucają się na inne organy, nieraz bardzo mało mające wspólnego z żołądkiem i kiszka. A później jakże ciężko męczą się te cierpienia w wieku dojrzalszym u ludzi starszych, których organizm staje się coraz czulszy i coraz mniej odporny.

Oto dlatego rodzice biorą na siebie najwyższą odpowiedzialność, gdy pozwalają dziecku jeść wszystko co ono chce i jeśli nie potrafią dobrać mu odpowiednich pokarmów oraz odpowiednio uformować ich ilość.

Dziecko nie może jeść tego wszystkiego, co jedzą starsi. Musi ono mieć swoją własną „kuchnię” swoje własne „menu”, i swoje własne terminy przyjmowania pokarmów. Nawet w święta, gdy, naogół wzięwszy, zwykle rozluźnia się dyscyplina domowa, powinno się dziecku odmówić tej jednej „rozkoszy” jaką jest objadanie się.

Dr. Zew.

Wymiar podatku od lokali i zbytku mieszkaniowego został już dokonany.

Wydział podatkowy magistratu m. Łodzi dokonał wymiaru podatku od lokali i zbytku mieszkaniowego na rok 1925 i od 2 tygodni centralna ekspedycja doręcza wezwania płatnicze. Płatnicy, którzy chcieliby dowiedzieć się przed otrzymaniem wezwania o wysokości wymiaru lub t. p., mogą otrzymać potrzebne informacje w wydziale podatkowym (Plac Wolności nr. 2, pokój nr. 5), codziennie między godziną 10 a 12 przed południem.

Nadmieniam, że w poprzednich latach nakazy płatnicze były doręczane znacznie później: za rok 1922 — do 31 stycznia 1923, za rok 1923 — do końca

marca 1924, a za rok 1924 we wrześniu i październiku 1924; wskutek tego zamiast w ustawowych terminach płatności: 1 stycznia, 1 kwietnia, 1 lipca i 1 października, płatnicy musieli płacić całą należność w jednym terminie. Tegoroczne nieznaczne opóźnienie spowodowane zostało wprowadzeniem przez władze nadzorcze poprawek do uchwały Rady miejskiej z dn. 18. XII. 1924 r., polegających na tem, że ministerstwo spraw wewnętrznych nie zgodziło się na zwolnienie od podatku lokali, za które komornie w roku 1914 wynosiło mniej niż 150 i że zażądało pobrania tego podatku od kooperatyw i związków.

Tajemnicza koncesja na łódzką stację benzynową.

Wyjaśnienie magistratu łódzkiego.

W związku z notatką „Republiki” (nr. 94) z dnia 5-go r. b. p. t. „Tajemnicza koncesja na łódzką stację benzynową”. Magistrat m. Łodzi uprzejmie prosi Sz. Redakcję o opublikowanie następującego sprostowania.

Do ściślejszego konkursu, mającego na celu otrzymanie koncesji na urządzenie instalacji i eksploatacji ulicznych stacji benzynowych, zaproszone zostały następujące firmy: L. J. Borkowski, M. Bogustawski — salon automobilowy, inż. Piir, M. Kosel i Sp. w Łodzi; Tow. „Vacuum Oil Co”, Tow. „Oleum”, Tow. „Karpaty”, Tow. „B-ci Nobel” w Warszawie.

Na posiedzeniu delegacji Wydziału przedsiębiorstw miejskich postanowio-

no uwzględnić, jako najlepiej korzystną dla miasta i jego mieszkańców ofertę inżyniera tej sprawy inż. Piira, długoletniego przedstawiciela firmy „Bomag-Meguim”, specjalnością której poza innymi jest budowa tych stacji.

Gwarancje należytego wykonania instalacji i eksploatacji tych urządzeń dają wiadomości fachowe inż. Piira i współdziałającego poważnego przedsiębiorstwa naftowego „B-ci Nobel”.

Koncesji dotychczas nie udzielono, gdyż uchwały delegacji Wydziału przedsiębiorstw miejskich są opiniodawcze, przesyłane magistratowi i radzie miejskiej do ostatecznego zatwierdzenia.

Prezydent M. Cynarski.

Dopiero w roku 1929

na linii Łódź—Rokiciny—Tomaszów rozebrzmi dzwonek tramwaju elektrycznego.

Jak się dowiadujemy, plany budowy kolejki Łódź — Tomaszów będą wkrótce tematem rozważań ministerstwa skarbu oraz przemysłu i handlu, poczem po zatwierdzeniu statutu, rozpisana zostanie subskrypcja na akcje tej kolejki.

Kolejka Łódź — Tomaszów zajęły się 4 banki oraz szereg przemysłowców i innych obywateli i jest nadzieja, że subskrypcja będzie szybko pokryta.

Plany opracowuje oddział budowy kolejek podjazdowych i w razie pomyślnego załatwienia tej sprawy przez ministerstwo, roboty przy budowie tej linii rozpoczną się wczesną wiosną roku na-

stepnego i pierwsza seria robót zakończona zostanie w roku 1926 a cała linia oddana zostanie do użytku publicznego w roku 1929. (b)

Białym Tygodniem

firma Szmecel i Rozner Sp. Akc., Piotrkowska 100 i 160 przesłała wszystko dotychczas bywałe, ceny nie do irwierzzenia niskie. 286

Białe towary po fabrycznych cenach. Eleg. palta damskie 65.—75.—85.—95.— Bostonowe garnitury 125.—135.— Spodnie kgarn. 28.—32.—38.— Dziecinne ubiory tanio.



Warszawski teatr im. Fredry w Łodzi.

Dana będzie sztuka Witkiewicza; Jan Maciej Karol Wścieklica

W dniu 13 i 14 kwietnia o północy czeka nas nielada uczta artystyczna w postaci sztuki Witkiewicza p. t. „Jan Maciej Karol Wścieklica”. Przyjęta z niezwykłym entuzjazmem przez prasę i publiczność warszawską — cieszyć się będzie napewno niebawem powodzeniem u nas. Zaznaczyć należy, że teatr warszawski przyjeżdża w doskonałej obsadzie z p. Janem Pawłowskim na czele wraz ze swoimi oryginalnymi dekaracjami.

TEATR MIEJSKI

Dziś po raz czwarty znakomita, pełna humoru i sentymentu, ciesząca się wielkim powodzeniem komedia A Grzy, mały-Siedleckiego „Spadkobierca” z pp. Jerzmanowską, Łapińską, Wołoszynowską, Komornickim, Szubertem i Fabisiakiem w rolach głównych.

Jutro, w piątek i sobotę przedstawienia zawieszono.

TEATR POPULARNY.

Dziś w środę dn. 8 bm. po cenach niższych po raz ostatni „Golgota” Fr. Kruczkowskiego.

W czwartek, piątek i sobotę teatr nie czynny.

NAJBLIŻSZE PORANKI SYMFONICZNE LUDOWE L. O. F.

W niedzielę, dnia 12-go b. m. o godz. 12 i pół odbędzie się pod dyktando Teodora Rydera poranek świąteczny L. O. F. Jako solista wystąpi wielce utalentowany pianista p. Artur Balsam, który odegra z tow. orkiestry koncert Es-dur Beethovena. Dyr. Ryder poprowadzi „Pojonje” Wagnera oraz symfonię Czajkowskiego.

Program następnego poranku w niedzielę dn. 13-go b. m. o godz. 12 i pół pod dyktando Teodora Rydera poświęcony będzie wyłącznie twórczości operowej kompozytorów polskich i obcych. W charakterze solistów wystąpią p. Sabina Rozenblatowa oraz p. Prybulski. Artysty wykonają cały szereg najpiękniejszych arji operowych z tow. orkiestry.

Nad czym obradowała delegacja wydziału statystycznego.

Zjazd unji miast w Paryżu. — Walka z alkoholizacją i dziatwy szkolnej. — Kontakt z sekcją higieny.

W dniu 1. IV. 1925 r. obradowała pod przewodnictwem prezydenta miasta M. Cynarskiego miejska delegacja statystyczna.

Delegacja rozpatrywała m. in. zaproszenie, nadesłane wydziałowi statystycznemu przez międzynarodową unję miast, w sprawie wzięcia udziału w najbliższym kongresie miast w Paryżu. Delegacja uznała, że interesy miejskie i względy ogólnopolskie przemawiają za jak najliczniejszym udziałem przed stawicielei miast polskich w Kongresie i wyraziła życzenie, aby w skład delegacji m. Łodzi wszedł również przedstawiciel wydziału statystycznego.

W sprawie przeprowadzonej ankiety o alkoholizacji dziatwy szkolnej, której opracowanie przekazano wydziałowi statystycznemu, postanowiono porozumieć się z głównym urzędem statystycznym, co do przerobienia materiału na maszynaach Holleritha.

Postanowiono nadto poczynić przygotowania do rejestracji ludności m. Łodzi i nawiązać kontakt z sekcją higieny przy sekretarjacie Ligi Narodów w sprawie wymiany wydawnictw oraz publikowania w organie sekcji: „Raport epidemiologicznej Mensuel” danych, dotyczących zachorowań i śmiertelności na choroby zakaźne w Łodzi.

Reorganizacja wypłaty zapomóg.

W związku z uchwałą sejmową w sprawie przekształcenia dotychczasowych zapomóg na zasiłki doraźne, kierownictwo funduszu bezrobocia w Łodzi przystępuje w najbliższych dniach do reorganizacji swej działalności, przyczem przeprowadzona zostanie kontrola pobierających zapomogi. W związku z zamieszczoną reorganizacją przybywa do Łodzi inspektor głównego zarządu funduszu bezrobocia, p. Tymiański, który przedstawi swe projekty co do przeprowadzenia reorganizacji.

W tym celu odbędzie się specjalne posiedzenie zarządu funduszu bezrobocia i po przyjęciu odpowiedniego planu, reorganizacja wypłat rozpocznie się.

Kilkudziesięciu robotników otrzyma prace za pośrednictwem P. U. P. P.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi otrzymał zapotrzebowanie na następujących rzemieślników i robotników: do Francuskiej Misji w Ejchero wie, kilkunastu frezerów, kotlarzy, garbarzy, ślusarzy i tokarzy. Do fabryki „Lenwełna”, Sierakowice na Pomorzu, kilku tkaczy, do Hrubieszowa w Lubelskim kilkunastu tkaczy kamieni, Polakie lasy państwowe w Drawsku w Księstwie Poznańskim kilkunastu robotników do wyrąbu lasu, do majątku ziemskiego pod Bydgoszczą kilku parobków. Zgłoszenia przyjmuje Państwowy urząd pośrednictwa pracy ul. Aleja Kościuszki nr. 9.

We wtorek, dnia 7-go kwietnia zmarła po krótkich cierpieniach



**ZELMA z ELSNEROW
MĄCZYŃSKA**

właścicielka kwaciarni

przeżywszy lat 53.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z kaplicy na cmentarzu ewangelickim nastąpi w czwartek dnia 9-go kwietnia o godzinie 4-iej po południu, o czym zawiadania w smutku pograżona

Rodzina.

Bezpłatna premia kolarska „Republiki” i „Expressu”

P. Kiedrzyński — dziewiąty z 10 kandydatów.

Wczoraj w dziewiątym dniu losowania kandydatów na rower angielski marki „Lijon”, zakupiony przez redakcję „Republiki” i „Expressu” w firmie A. Brawermana w Łodzi (ul. Prezyd. Narutowicza 9, telef. 37-73) wyciągnięty został kupon, złożony przez p. Kiedrzyńskiego Edmunda, ul. Aleksandrowska Nr. 19.

Wyciągnięty został kupon, złożony przez p. Kiedrzyńskiego Edmunda, ul. Aleksandrowska Nr. 19.

Budowa kanalizacji rozpocznie się w połowie kwietnia

Tymczasem magistrat niema jeszcze pieniędzy na ten cel.

Jak nas informuje p. wiceprezydent Wojewódzki, w drugiej połowie bież. miesiąca rozpocznie się kopanie kanałów kanalizacyjnych od ulicy Obywatelskiej za dworcem kaliskim.

Roboty które będą przeprowadzone w roku bieżącym podzielone zostały na 5 odcinków i co 2 tygodnie uruchomiony zostanie nowy odcinek, tak że w połowie czerwca praca obejmie wszystkie 5 odcinków, obejmujących pewną serię robót trwających określoną ilość miesięcy.

Główne kanały przechodzą będą przez miasto w kierunku z zachodu na wschód a mianowicie ulicami Kopernika, Karola Andrzeja i Przejazd, Zamenhofa i Nawrot do Kilińskiego, a dopiero od tych kanałów będą szły rury kamionkowe w

ulice poprzeczne jak Piotrkowską, Wólczańską, Sienkiewicza itd., przyczem prace na tych ostatnich ulicach prowadzone będą przez tunele, tak że ruch kołowy nie będzie wstrzymany, a roboty nadpowietrzne będą prowadzone odcinkami po 50 mtr. i to po jednej stronie ulicy by nie ucierpiał ruch tramwajowy.

Co do pożyczki na cel kanalizacji to jak wiadomo magistrat odrzucił pierwszą propozycję rządu by pożyczka 3,200,000 zł. miała być splanona w ciągu 3 miesięcy i to z wpływów podatkowych i magistrat zaproponował udzielenie mu pożyczki na 12 proc. rocznie przyczem miałaby ona być splanona po roku częściowo, ewentualnie wcześniej o ileby magistrat otrzymał pożyczkę za graniczną. (b)

Pomoc dla ofiar rugów magistrackich.

Pracownicy komunalni przyszli z pomocą swym zredukowanym towarzyszom.

Jak wiadomo, magistrat przeprowadził od dłuższego już czasu redukcję w poszczególnych wydziałach i dotychczas zredukowano już 150 pracowników, członków związku pracowników instytucji użyteczności publicznej.

Ponieważ pracownicy ci pozostali bez jakichkolwiek środków do życia, nad losem ich obradował zarząd związku, który postanowił ofiarom rugów przyjść z szybką pomocą.

W pierwszym rzędzie postanowiono zaprotestować przeciwko magistratowi,

który zwleka z rozpoczęciem robót sezonowych, aczkolwiek pogoda sprzyja tym robotom.

Następnie postanowiono opodatkować wszystkich członków związku w wysokości 1 proc. poborów i z funduszu tych otrzymają zredukowani zapomogi.

Ponieważ część tych składek już wpływa, w dniu jutrzejszym w godzinach wieczornych zarząd związku przystąpi do wypłacania tych wsparć. (b)

KUPON KOLARSKI „REPUBLIKI”

z dn. 8 kwietnia 1925 r.

uprawniający do udziału w losowaniu roweru marki angielskiej „Lijon”, nabytego w firmie A. Brawerman, ul. Prez. Narutowicza 9

Nzawisko imię

Adres

Wyciąć i wrzucić wraz z kuponem „Expressu” w zamkniętej kopercie do skrzynki przy ul. Piotrkowskiej 49 w podwórzu

„Furia filantropica” zagraża spokojowi wszystkich.

Czas najwyższy podjąć walkę z chorobą, która zwie się furia filantropica.

„Furia filantropica”, która już przed wojną przybrała formy nagminnej epidemii obecnie szaleje w straszny sposób.

Znaczkę, kwiatki, nalepki, rauty, bałki, książki, loterję i t. d. dają się dotkliwie odczuć wszystkim bez wyjątku.

Dzień w dzień wszystkie instytucje prywatne zakłady handlowe są nawiedzane przez roje ludzi, nawiedzonych chorobą „furia filantropica”.

Cierpią na tem zwłaszcza instytucje w imieniu których te rzesze dam kwestujących i panów chodzących z listami składek, działają, w „wizytach” tych bowiem jest jakiś element upokarzający dla reprezentowanej, nieraz poważnej instytucji i on to właśnie przez swój niesmak stwarza atmosferę niechęci i w coraz częstszych wypadkach powoduje odmowę.

To też czas najwyższy, by instytucje filantropijne zarzuciły metody zebrania — poniżej to znaczenie instytucji i nie prowadzi do celu.

PRZESZŁOŚĆ I PRZYSZŁOŚĆ ŁODZI

Dziś dn. 8 kwietnia o godz. 7 wiecz. p. inż. R. Gutke, dyrektor związku przez myśl włókienniczą, wygłosi w auli gimnazjum miejskiego, Sienkiewicza 46 niezwykle ciekawy, ilustrowany przez zrodzami odczyt p. t. „Przeszłość i przyszłość Łodzi”. Odczyt ten był poprzednio wygłoszony w towarzystwie techników i wzbudził ogromne zainteresowanie. Sądzymy iż interesują się losami naszego miasta nie omieszkają skorzystać z nadającej się okazji.

Bilety w cenie 1 złoty dla dorosłych i 50 gr. do nabycia przy wejściu na salę.

Komitet obchodu 900-letniej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego. W ubiegłą sobotę w gmachu gimnazjum p. Wiśniewskiego przy ul. Narutowicza 58 odbyło się posiedzenie sekcji propagandowo - odczytowej obywatelskiego komitetu obchodu 900-letniej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego w Łodzi.

O godz. 9 wiecz. przewodniczący sekcji inspektor szkolny p. Skowroński w obecności przeszło stu osób otworzył posiedzenie, zapoznając zebranych z celami komitetu. Następnie prof. Żukowski i p. Lorentz przedstawili zebrany bardzo wyczerpujące propozycje, dotyczące referatów, jakie mają być wygłaszane podczas obchodu w miejscach publicznych oraz instytucjach i szkołach.

Po referatach wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja w sprawie projektowanych edytywów.

Urzednicy magistratu powołani na ćwiczenia wojskowe otrzymają pobory. Jak się dowiadujemy, urzednicy magistratu, którzy obecnie podlegają będą ćwiczeniom rezerwy, otrzymają całkowite pobory przez cały czas ćwiczeń tj. 6 wzgl. 8 tygodni. (b)

Kronika policyjna.

ALKOHOL PODNIECA TEMPERAMENTY.

W dniu wczorajszym mieszkańcy ul. św. Jana byli świadkami bójki, która toczyła się między kilku pijanymi osobnikami.

Po satei libacji towarzystwo składające się z Stanisława Kubiaka, Michała i Jana Morawińskich, Marji Górskiej, Antoniego Urębiaka, Józefa Teodorczyka i Leopolda Pieczkalskiego, znalazło się na ulicy kompletnie pijane, a wkrótce wynikła bójka i zabłysnęły noże.

Kubiak otrzymał kilka ran klutych nożem i wybito mu prawe oko. Zbiegli się posterunkowi i całe towarzystwo aresztowano zaś Kubiaka odwiezło pogotowie w stanie ciężkim do szpitala przy ul. Drewnowskiej. b.

OTYLJA KAEMERER
LEON HAUSZYLD
zaślubieni.

SROBA. 29 kwietnia. ŁÓDŹ.

HAROLD LLOYD
Żyje i żyć będzie.
Radosną wieść tę śle „REDUTA”

Poszukuję wykwalifikowanej
MODYSTKI.
Wiadomość: Wschodnia 72 m. 19.

Papier pakowy
do wszystkich celów po cenie fabrycznej poleca
A. J. OSTROWSKI
Piotrkowska 55.
Telefon 3-54 i 35-40.

Bezrobotni pracownicy umysłowi otrzymają zapomogi.

Ubiegający się winni zarejestrować się w państwowym urzędzie pośred. pracy.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi podaje do wiadomości, że bezrobotni pracownicy umysłowi, którzy chcą korzystać z zapomóg lub pożyczek, obowiązani są zarejestrować się w urzędzie, Al. Kościuszki 9.

Ubiegający się o zasiłek lub pożyczkę powinni przedstawić: 1) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości, 2) zaświadczenie wydane przez właściciela (rzadców, administratorów) domów, stwierdzające na podstawie ksiąg meldunkowych miejsce i przeciąg czasu zamieszkania bezrobotnego i stan rodziny bezrobotnego wraz z wykazem osób, będących na jego utrzymaniu, 3) zaświadczenie pracodawcy o zwolnieniu z ostatniej pracy z podaniem daty zwolnienia, powodu zwolnienia, względnie okoliczności opuszczenia zajęcia przez pracownika oraz wysokości pobieranej płacy i 4) własne piśmienne oświadczenie, że utrzymuje się wyłącznie z pracy zarobkowej, nie posiada majątku, ani innych stałych lub niestałych źródeł dochodu.

Mogą otrzymać pożyczki lub zasiłki tylko ci, którzy zostali zwolnieni z pracy nie wcześniej, jak 31 grudnia 1922 r. utrzymują się samodzielnie z własnej pracy zarobkowej, nie posiadają własnego majątku lub niestałych dochodów, przynajmniej od 3 miesięcy zamieszkują w Łodzi i zarabiali mniej niż 500 zł. miesięcznie.

Nie może otrzymać zapomogi bezrobotny pracownik umysłowy o ile dobrowolnie z przyczyn nieuzasadnionych rozwiązał stosunek najmu pracy, pozostaje bez pracy na skutek okoliczności, powstałych z winy pracownika, które w myśl obowiązujących ustaw powodują natychmiastowe wydalenie jego z pracy lub podał nieprawdziwe dane co do warunków, uprawniających do otrzymania zapomogi.

Szlak wodny połączy polski Manchester ze Śląskiem i Gdańskiem. Odezwa komitetu budowy dróg wodnych w Polsce.

Postanowieniem pp. ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu zatwierdzony został statut, opublikowany w Monitorze Polskim nr. 7 z dnia 10 stycznia 1925 r., spółki akcyjnej „Drogi Wodne w Polsce Spółka Akcyjna” z siedzibą w Warszawie dla wykorzystania istniejących dróg wodnych w Polsce i pobudowania kanałów, łączących Śląsk z Gdańskiem, z Warszawą, Łodzią, Poznaniem, Bydgoszczą, Toruniem i Krakowem, Lwowem, Pińskiem i Wilnem, Morze Czarne z Bałtykiem, Wschód z Zachodem Europy.

Przy pomocy związku miast polskich i rady zjazdu samorządu ziemskiego, zrozumiem konieczności budowy kanałów i odczucie możliwości ich wykonania przy ogólnym zainteresowaniu przenikły do najszerzych warstw społecznych. Ta droga sprostamy wielkim zadaniom: po

wstrzymania masowej emigracji naszych sił roboczych, wyżywienia ludności, jakie Polska ze względu na stanowisko swe i konjunktury międzynarodowe wypełnić musi.

Miasta, powiaty, związki zawodowe firmy prywatne, przemysłowe i handlowe, działacze społeczni zainteresowani sprawą kanałów dążąc do polepszenia warunków egzystencji zapisali się już na uprzywilejowane akcje założycielskie I-szej emisji.

Bez pomocy zagranicy wartość naszego złotego ustaliliśmy i skoro powszechnym stanie się zrozumienie, jak potężna i doniosła w skutkach jest dobrane zorganizowana siła zbiorowa ludu polskiego, będziemy w możności dać pracę na miejscu naszym rzeszom robotniczym, doskonalić sposoby zarobkowania. (p)

Przetarg na dostawę żyta dla wojska został ogłoszony przez komisariat rządu.

Komisariat rządu na m. Łódź podaje do publicznej wiadomości, że władze wojskowe przystępują do zakupu żyta na rynku krajowym, ogłaszając o tem publicznie i parokrotnie w miejscowej prasie. Ogłoszenia te zawierają będą zaświadczenie, że wojsko kupuje za gotówkę w ciągu najbliższych miesięcy aż do odwołania wszelką ilość żyta po cenie 32 zł. za 100 kg. loco stacja załadowania.

W razie spadku cen zboża zagranicą, cena 32 zł. zostanie odpowiednio przez ministerstwo spraw wojskowych obniżona.

na, jednak odebrane przed ogłoszeniem niższe ilości będą płacone po 32 zł.

Przy dostawach do magazynów wojskowych doliczone będą faktyczne koszty transportu.

Warunki odbioru, uwzględniając możliwie najdalej posunięte ułatwienia dla dostawcy, zostaną wyraźnie wawiadomieniu wskazane.

Gdyby ta akcja nie dała w najbliższym czasie spodziewanych wyników, Rząd przystąpi do zakupu zboża zagranicą. (p)

Tytuły wykonawcze przedawniają się w ciągu 3 lat.

Zasadniczy wyrok sądu handlowego.

Na jednej z ostatnich sesji sąd handlowy rozpoznawał sprawę z powództwa Bera Etkinda przeciwko Mojżeszowi Kaganowi. Osnowa sprawy jest następująca: wydział handlowy sądu okręgowego w Łodzi po rozpoznaniu w dniu 10. VIII. 1920 roku sprawy z powództwa Bera Etkinda przeciwko Mojżeszowi Kaganowi o 2.734 mk. 34 fen.

Zaocznie postanowił zasądzić od Mojżesza Kagana na rzecz tegoż Bera Etkinda 1.770 mk. z 6 proc. od dnia 1. VII. 1914 do dnia zapłaty długu wraz z kosztami sądowymi.

Obecnie Etkind powołując się na ów tytuł wykonawczy wystąpił do sądu z żądaniem zwaloryzowania zasądzonej mu w swoim czasie wyrokiem zaocznym sumy. W toku rozprawy ustnej w sprawie niniejszej odbytej pełnomocnik Ka-

gana nie przyznaje powództwa i powołując się na art. 735 U. P. C. zgodnie z którym wyroki zaoczne nie wykonywane w ciągu 3 lat od chwili ich uprawomocnienia się tracą moc, wnosi o umorzenie niniejszej sprawy.

Sąd handlowy przychylił się do wywodów pełnomocnika Kagana i po naradzie wydał wyrok mocą którego postanowił sprawę z powództwa Etkinda umorzyć.

O płace dla robotników cegielni.

W dniu dzisiejszym w inspektoracie pracy pod przewodnictwem inspektora Wojtkiewicza odbędzie się konferencja pomiędzy właścicielami cegielni, a przedstawicielami związku budowlanego re-

Echa upadłości firm S. Kaciewicz oraz Kaciewicz i Endwajs.

Należności pracowników i robotników zostały zabezpieczone.

Jak już donosiliśmy, ogłoszono upadłość firmom Samuel Kaciewicz, oraz Kaciewicz i Endwajs w myśl wyroku sądu handlowego.

Ponieważ firmy powyższe nie wypłaciły pensji zarówno robotnikom swym, jak i pracownikom i nie uregulowały kwestji urlopów, zwrócili się pracownicy i robotnicy do inspektora pracy z prośbą o interwencję.

W celu załatwienia tej kwestji p. inspektor Kulickowski zainicjował wspólną konferencję, na którą przybyli syndyk masy upadłości mecenas Neumark, dyrektor tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu p. Nejman, oraz przedstawiciele pracowników i robotników.

P. Neuman oświadczył, że objęli oni masę upadłości w kolosalnym chaosie i że prócz towarów i ruchomości w postaci maszyn, masa upadłości nic nie zawiera, wobec czego znajdują się w trudnym położeniu i aczkolwiek nie negują słuszności pretensji pracowników, to na razie nie mogą ich zaspokoić.

Przedstawiciele pracowników domagali się, by pretensje ich zostały zabezpieczone na majątku upadłych firm.

Po wysłuchaniu stron inspektor Kulickowski zaproponował, by każdy z pracowników złożył pisemne zestawienie swych należności które zostaną przekazane wydziałowi handlowemu sądu okręgowego, w celu zabezpieczenia ich.

Wniosek ten został przyjęty i jak się dowiadujemy, pretensje pracowników i robotników będą w całości uwzględnione. (b)

Wczorajsze posiedzenie zarządu kasy chorych.

Pod przewodnictwem p. Kałużyńskiego odbyło się wczoraj posiedzenie zarządu kasy chorych, na którym postanowiono rozpisac konkurs architektoniczny na budowę lecznicy przy ul. Zimnej.

Postanowiono pozatem: 1) przystąpić do ubezpieczenia służby domowej i to przede wszystkim w Zgierzu, 2) urządzić poradnię dla kobiet ciężarnych przy drugiej lecznicy, a przy trzeciej lecznicy poradnię dla wenerycznie chorych.

Następne posiedzenie rady kasy chorych odbędzie się 8 maja.

prezentowanego przez p. Grabowieckiego.

Konferencja zwołana jest w celu zawarcia umowy na rok 1925 pomiędzy właścicielami cegielni, a robotnikami. (p)

Baczność Handlowcy!

Wszystkich pozostałych bez pracy członków Stowarzyszenia Handlowców Polskich i kandydatów (mężczyzn), wzywa się do bezwarunkowego zarejestrowania się w czasie przedświątecznym w Spółcznym Biurze Pośrednictwa Pracy przy Stowarzyszeniu Handlowców Polskich (Piotrkowska 163) w godz. 7-8 wiecz. (pokój 16 3). 460

Stowarzyszenie Handlowców Polskich

Z powodu likwidacji 40% taniej!

Mebel stylowe i nowoczesne

— poleca —

w najwykwintniejszym wykonaniu

Józef Żychliński

Zawadzka 9

prawa oficyna, 2-gie wejście — parter.

Ceny przystępne! Warunki dogodne!

2846-8 PIĘKNOŚĆ JEST BOGACTWEM. PIĘKNOŚĆ DAJE WŁADZĘ.

BEZ WŁOSÓW PIĘKNOŚĆ JEST NIEMOŻLIWA

Jeżeli pragniecie mieć piękne włosy — UŻYWAJcie TYLKO —

dawno znany „PERUIN”

Skład Tow. „CHEMINDUSTRIA” ŁÓDŹ, główny: Traugutta 9. Telefon 5-24.

Ządać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Spróbuj a przekonasz się...

Karol Goeppert

Łódź.

Fabryka filcowych Kapeluszy

poleca w swych detalicznych sklepach przy

ulicy Piotrkowskiej № 11 i 71.

Telefon 838

na sezon wiosenny

kapelusze filcowe

miękkie i sztywne

w najnowszych zagranicznych fasonach i wytwornych kolorach, oraz wielki wybór

czapek sportowych.

NA WYPŁATE!

Najniższe ceny. Najdogodniejsze warunki! Wiosna się zbliża. Jest to pora, gdzie każdy powinien mieć coś nowego, polecam dla pań! Gabardyny, bostony, towar w piękne kraty, ryps, szewioty, popeliny, krepdechline, tafta, mesalina, chermesz, aksamit. Dla panów! Bostony, kangarny, gabardyny, spodniowe, płótno białe purpur, materacowe, zeiry, obrusy, białe, kolorowe, gobelinowe, sukienne. Prześcieradła, ręczniki, chusteczki, e-tamina, batysty. Firanki, kapy. Gotowe damskie i męskie koszule Koldry pluszowe, watowe, pikowe i dużo innych artykułów. Leon Rubaszkin, Killiskiego 44. Telefon 36-48 2839-9

GabinetDentystyczny

L. TORONCZYKA

Cegielnińska 46 telef. 32-88 jest nadal czynny.

Kawiarnia „Kresy”

Polecamy wyśmienite domowe oblady od 1-ej do 5-ej p. p. z 4-ch dań 2 zł., z dwóch dań 1 zł. Kolacje do 11 wiecz. à la carte.

Specjalność rosyjskie potrawy. W Wielki Tydzień na żądanie potrawy postne. ul. Piłsudskiego 2 (dawnej Olgina) róg Narutowicza.

Dr. med. BRAUN

Południowa Nr. 23 telef. 40-26.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). Przyjmuje od 8 do 10 r. od 41 pół do 8 w.

Dr. W. Łaganowski

Gdańska 42 (Długa).

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12-2 do 21 5-8.

Dr. med. Rakowski

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.

Zawadzka 25. tel. 37-34

Godz. przyjęć: 12-2 5-7.

Walka o stabilizację franka.

Na marginesie przesilenia na stanowisku ministra skarbu w Paryżu.

Clementel, którego dymisja wywołała wielkie poruszenie, musiał ustąpić przede wszystkim wskutek opozycji, jaką na polsku w senacie, oraz opinii publicznej, reprezentującej sfery posiadające. Tem nie mniej dzisiaj jasnym jest po objęciu tego stanowiska przez sen. de Monzie, iż największą ofiarę w ratunku franka musi ponieść kapitał, bez względu na to, jaką reprezentuje formę.

Clementel musiał ustąpić wskutek załamania inflacyjnych, gdyż dotychczasowe „gospodarcze” sposoby, jakimi chciano łączyć budżet były niewystarczające. Pożyczki wewnętrzne przyniosły za ledwie 400 milj. franków. Operacje, polegające na emisjach banknotów dla Madagaskaru i zagłębia Saary, jako też wydanie nowych banknotów — celem wydobycia starych, ukrytych, oraz stwierdzenia wysokości not zaginionych wskutek wojny nie wystarczyło i nie mogło być nadal kontynuowane.

Clementel chciał powiększyć emisję o 2 miljardy opierając ją na wekslach handlowych. Trzeba przyznać iż obecny budżet, wynoszący 41 miliardów jest niedostateczny i nie odpowiada poziomowi cen wewnętrznym. Tem niemniej Clementel musiał ustąpić ze względu na sprzeciw opinii publicznej w stosunku do jego planów.

Położenie finansowe jest niezwykle ciężkie. W roku 1925 przypada wiele terminów płatności. W najbliższym czasie muszą być wykupione bonny państwowe na sumę 16 miliardów o ile nie zostaną również substytucyjowane; w przeciwnym razie Francja stoł u wrót bankructwa.

Tymczasem widoki zdobycia tej sumy przez państwo nie są najlepsze; drobny kapitalista stracił zaufanie do lokaty w papierach państwowych zwłaszcza wskutek agitacji stronnictw prawicowych, prowadzonej również przy pomocy kantorów bankierskich ambony kościelnej i prasy. Nie ulega wątpliwości, że krótkotermi-

nowe papiery państwowe wrócą do banknotów, a uzyskane z tych operacji pieniądze umieszczone będą przede wszystkim w walorach zagranicznych.

W tych warunkach powstaje konieczność zwiększenia ilości środków obiegowych a fikus przede wszystkim starać się musi o dostarczenie środków albo przy pomocy podatków, albo tej prasy banknotowej. Jednakowoż nowe plany podatkowe potęgują opór sfer posiadających; wywołują również niechęć kapitałów.

Ujawnienie tej ewentualności przez uciekanie się do prasy banknotowej jest identyczne z inflacją i spowodowałoby oczywiście zwiększenie się nieufności do papierów rządowych w sferach drobnych posiadaczy; musi to być za wszelką cenę zapiechane.

W tych warunkach de Monzie ma zamiar przedłożyć projekt dobrowolnej dańnicy finansowej posiadającej częściowo charakter pożyczki. Państwo będzie się domagało od swoich obywateli obligacji majątkowych na 5 procent posiadanego majątku, które to obligacje będą oprocentowane w stosunku 4 od sta. Władze oświadczają, że nie będą prowadziły kontroli zgłoszonej wysokości posiadanego majątku, lecz polegać pragną wyłącznie na uczciwości obywateli. Ci ostatni będą mieli możliwość wyboru sposobów, w jakich zechcą zapłacić pożyczkę albo w gotówce albo też w państwowych rentach i narodowych bonach, wreszcie certyfikatach obrony narodowej lub też w wekslach. O ileby w ten sposób nie można osiągnąć potrzebnej sumy wtedy rząd przystąpi do kontroli majątku tych sfer, które nie chciały zadośćuczynić wezwaniu do dobrowolnego wykonania wezwań rządu.

Jak widzimy sytuacja Francji w chwili obecnej nie jest do pozazdroszczenia.

Rynek giełdowy w Stanach Zjednoczonych.

Specjalna służba ekonom. „Republiki“.

Po ogromnych stratach kursowych, jakie ostatnio wykazywała giełda amerykańska, nastąpił okres spokojny, jakkolwiek tendencja jest nadal niejednolita.

Sfery finansowe uzależniają dalszy rozwój rynku od ogólnego stanu interesów w kraju, jakoteż ułatwień podatkowych, które spodziewane są na lato. W każdym razie stwierdzić można, iż dzięki wydatnym operacjom likwidacyjnym rynek został uzdrowiony.

Pieniądz dzienny kosztuje 3 i pół proc. i nie należy spodziewać się, aby nastąpiła podwyżka stopy w najbliższym czasie.

Handel prywatny w Rosji.

Specjalna służba ekonomiczna „Republiki“.

Kongres partji komunistycznej, który obradował w dniu 5 b.m. powziął bardzo daleko idące uchwały w kierunku przyłączenia kapitałów prywatnych.

Stwierdzono w czasie dyskusji, iż sztywność w stosunku do handlu prywatnego — celem uprzywilejowania kapitału państwowego. Między innymi postanowiono obniżyć niezwykle wysoką stopę procentową i udzielić znowu firmom prywatnym kredytów pieniężnych.

Wskutek tych drastycznych reform, handel prywatny będzie w Rosji znów uznany.

W związku z tem rząd wezwał komisarza ludowego dla spraw finansowych do przedłożenia projektu ustawy, przewidzianej zastosowanie ulg podatkowych w stosunku do kapitału prywatnego. Jednocześnie rząd przedsięwziął kroki, zmierzające do wzmocnienia kapitałów zakładowych, rządowych przedsiębiorstw handlowych i do rozszerzenia podstaw dla operacji kooperatyw; w tym celu wstawił do budżetu 10 milj. rubli.

Dyskonto prywatne w Berlinie.

Specjalna służba ekonomiczna „Republiki“.

Jak donosiliśmy zostało wprowadzone na giełdzie berlińskiej notowanie wysokości dyskonta prywatnego.

O wysokości pierwszego notowania toczyły się zawzięte spory. Wreszcie ustalono jednolitą stopę dla weksli do 55 dni i do 90 dni w wysokości 8 procent w stosunku rocznym. Przeprowadzone w pierwszym dniu po rozpoczęciu notowań obroty na giełdzie osiągnęły wysokość M 1,000,000 jakkolwiek Reichsbank i największy dyskontier prywatny dom bankowy Mendelsohn wstrzymały się od transakcji. Tem niemniej cały materiał dyskontowy został pochłonięty przez trzy instytucje bankowe w których zainteresowany jest rząd. Banki prywatne nie wykazują namazie większego zainteresowania dyskontem gdyż mogą rozporządzać środkami o wiele bardziej lukratywnie inwestować w lokatach krótkoterminowych.

Stopa dla pieniądza dziennego wynosi od 8—10 proc. dla pieniądza miesięcznego od 9—11 proc. Tem nie mniej spodziewane jest w najbliższych dniach obciążenie na rynku pieniężnym, gdyż terminy płatności bonów skarbowych jako też nadwyżka z rezerw przygotowanych na terminy płatności, jakie ostatnio miały miejsce, będą szukać lokaty na rynku otwartym.



GOTÓWKA.

Dolary —

CZEKL

- Belgia 26,25
- Holandja 207,75
- Londyn 24,87 i jedna czwarta
- Nowy Jork 5,185
- Paryż 26,85 — 26,75
- Praga 15,43 i pół
- Szwajcaria 100,31 i pół
- Wiedeń 73,18
- Włochy 21,32 i pół
- Sztokholm 140,15
- Kopenhaga 95,70

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

- Pożyczka złota 81, —
- Pożyczka dolarowa 316,28 i pół
- Pożyczka kolejowa 90 — 89 — 90
- Pożyczka konwersyjna 50, —
- 4 i pół proc listy zastawne ziemskie 28,40 — 28,30 — 28,40
- 5 proc obl. Tow Kred. m. Warszawy przedwojenne 21,25 — 21,30
- 4 i pół proc obl. Tow Kred. m. Warszawy przedwojenne 19,25 — 19,50

AKCJE

- Bank Dyskontowy 7,15 — 7,20
- Bank Handlowy 7, —
- Bank dla Handlu i Przem. 1, —
- Bank Przem. Lwów 0,33
- Bank Zachodni 2, —
- Bank Zarobkowy 10, —
- Spies 2,13 — 2,15
- Wildt 0,24
- Elektr. Dąbrow. 0,69 — 0,70
- Elektryczność 2,45 — 2,65
- P. T. E. 0,15 — 0,16
- Sila i Światło 0,41
- Chodorów 4,25
- Ostrowite 1,65
- Czestocice 2,10
- Cukier 3,30 — 3,45
- Firley 0,53 — 0,52 — 0,5
- Wysoka 3,40 — 3,50
- Węgiel 2,95 — 3, — — 2,95
- Węgiel IV-em 2,70
- Nobel 2,27
- Lenartowicz 0,09
- Cegielski 0,58 — 0,57 — 0,58
- Lilpop 0,90 — 0,93 — 0,92
- Modrzejów 4,75 — 4,90 — 4,78
- Norblin 1,03 — 1,04 — 1,03
- Ostrowieckie 6,95 — 7,10
- Parowozy 0,67
- Pocisk 1,30 — 1,32
- Rudzi 1,90 — 1,94 — 1,93
- Starachowice 2,65 — 2,72 — 2,69
- Ursus 1,82
- Zieleniewski 11,50
- Zawiercie 18, — — 18,50
- Zyrardów II-em 11,40 — 11,75 — 11,50
- Borkowski 1,66 — 1,75
- Jablkowski 0,20
- Synd. Rolniczy 3,50
- Żegluga 0,27
- Haberbusch 6, —

GIEŁDA LONDYŃSKA.

- Nowy Jork, 4,78 i pięć ósmych.
- Francja 93,10.
- Belgia 94,80.
- Włochy 117,12.
- Szwajcaria 24,80.
- Hiszpanja 33,72.
- Niemcy 20,12.
- Praga 161,50.
- Warszawa 24,95.

AUKCJE WELNY W AUSTRALII.

Brisbane, Na aukcjach, które rozpoczęły się 31 marca i trwały przez pierwsze dni kwietnia, wybór weln był nie dostateczny. Podaż składała się przede wszystkim z weln, posiadającej mniejszą wydajność, a piękne gatunki t. zw. weln przedziałniczych były bardzo nielicznie reprezentowane.

Rynek miał tendencję mocną i ceny utrzymały się. Udział był silny i wszystkie weln, wystawione na licytację, zostały rozkupione. Ku końcowi aukcji Francja była głównym kupującym. Najbliższe aukcje odbędą się: w Sydney dnia 30 kwietnia

Melbourne dnia 21 kwietnia.
Seelong dnia 7 kwietnia.
Komunikat domu
Richard Fulman“.

Wiadomości gospodarcze.

Czeskie cła agrarne przeciwko Polsce.

Specjalna służba ekonomiczna „Republiki“.

Sfery gospodarcze Czechosłowacji zabsorbowane są zagadnieniem zawarcia traktatów handlowych z Polską i Węgrami. Układ z Węgrami ma kolosalne znaczenie dla Słowacji, podczas gdy dla Czech i Moraw normalne stosunki handlowe z Polską posiadają niezwykle wysoką doniosłość.

Czesi uważają, iż nie mogą przeformować swych żądań wobec Polski z braku odpowiedniego atutu w pertraktacjach. Najważniejsza prasa czeska domaga się dlatego wprowadzenia cef zbożowych. Wtedy istniałaby dziedzina, w której byłaby zainteresowana Polska i musiałaby czynić ustępstwa na rzecz Czechosłowacji i w ten sposób nareszcie uzyskać zawarcie traktatu.

W sferach politycznych Czechosłowacji sprawa ta jest prawie przesądzona, gdyż koalicja rządowa uzgodniła swe poglądy na temat cel agrarnych stwarzając temsamem dla siebie taktycznie korzystne podstawy dla pertraktacji traktatowych. W związku z tem w najbliższych czasach wyjeżdża do Warszawy minister Dworaczek i podejmuje pertraktacje.

Na tą grę czeską winien nasz rząd zwrócić baczną uwagę i nie robić ustępstw, bez gwarancji otrzymania odpowiednich ekwiwalentów.

Finanse włoskie.

Specjalna służba ekonom. „Republiki“.

Na posiedzeniu izby w dniu 4 b.m., włoski minister finansów ujął politykę finansową w następujących punktach:

Jak najdalej uwzględnienie potrzeb produkcji i stworzenie warunków dla utworzenia kapitałów przez oszczędności;

kontynuowanie polityki sprawiedliwości podatkowej i jaknajszersze pociągnięcie ogółu do świadczeń podatkowych; zniesienie stawek podatkowych w miarę wzrostu moralności płatników;

wprowadzenie jaknajdalszych oszczędności w budżecie i stosowanie polityki zapewniającej osiągnięcie jaknajwiększej wydajności produkcji w państwie;

stworzenie warunków dla osiągnięcia elastyczności waluty i w związku z tem odpowiednie i systematyczne zmniejszenie ilości not będących w obiegu;

podstawowe i systematyczne zwiększenie rezerw i wysokości pokrycia dla waluty, przez zmniejszenie ilości not obiegowych.

Jak z powyższego wynika rząd włoski zakreślił bardzo daleko idący program finansowy. Z naszych jednakże doświadczeń wiemy, jak ciężkiem jest wprowadzenie zasad racjonalnej gospodarki pieniężnej w organizmie gospodarczym, zdemoralizowanym przez inflację.

WAŻNE DLA GOSPODYŃ BIAŁE PODŁOGI

MOŻNA UFARBOWAĆ NA CZERWONO W CIĄGU JEDNEJ GODZINY
ZAPOMOCĄ POWSZECHNIE ZNAJĘJ ZAPRAWY DO PODŁÓG

„JASNEJ SŁONCA”

KOLORU-MAHOŃ

DLA ODŚWIEŻANIA NOWYCH POSADZEK POLECAMY ZAPRAWĘ „JASNEJ SŁONCA” BEZBARWNA, DLA ZNISZCZONYCH ZAŚ POSADZEK I PODŁÓG „JASNEJ SŁONCA” KOLORÓW — ORZECHU JASNEGO I ORZECHU CIEMNEGO.

UWAGA!!! KUPUJĄC ZAPRAWĘ, ZWRACAJCIE UWAGĘ, CZY ZNAJDUJE SIĘ W PUDEŁKU POD POKRYWKĄ FABRYCZNA MARKA PERGAMINOWA.

ZADNA MIARA NIE DAJCIE SIĘ PRZEKONAĆ CO DO ZACHWALANYCH INNYCH ZAPRAW. WIADOMEM BOWIEM JEST WSZYSTKIM, ŻE NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁÓG JEST TYLKO „JASNEJ SŁONCA”.

Fabryka przetworów techno-chemicznych, Mary' Warszawa, Dzielna 48, tel. 286-81
Przedst. na Łódź i okolice w perfom. D. Martus, Łódź, Piotrkowska 58, tel. 28-02.

Dr. med.

Rózaner

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, leczenie sztucznym słońcem górskim.

Dzielna Nr 9.
Przyjmuje od 8-9 i pół i od 4-8.
Tel. № 28-98.

Dr. med.

H. Rakowski

Zawadzka № 25
Tel. 3734

Nowootworzona

LECZNICA „Zdrowie”

lekarzy specjalistów

przy ul. Nowomiejskiej 3 (Wschodnia 13) tel. 37-76

wewnętrzne	Dr. Glibański	9-11 niedz. 10-11
	Dr. Kac	11 i pół 1 i pół niedz. 11-12
	Dr. Loevy	3-5 niedz. 1-2
	Dr. Kon Henryk	6-8; niedz. 12-1
dzieci	Dr. Sotowiejszyk Ark.	8-9 i pół 3-5, niedz. 12-2
	Dr. Maszianka	9 i pół 10 i pół 1 i pół 2 i pół niedz. 10 i pół-12 5-6 i pół
chirurgiczne	Dr. Prachner	niedz. 6 i pół-10 i pół 3 i pół-4 i pół niedz. 9-10
	Dr. Goldman	6 i pół-8 codziennie 11-12 niedz., wtorki i piątki
	Dr. Perlis	12-1 niedz. 12-1 1 i pół-2 i pół niedz. 1-2
kobiace	Dr. Aronson	2 i pół-3 i pół niedz. 1-2
	Dr. Elgerowa	4-5 i pół niedz. 10-11
osa, gardła i uszu	Dr. Holman	3-4, niedz. 1-2
	Dr. Rabinowicz	11-12, niedz. 11-12 10 i pół-12 i od 2 i pół-4, niedz. 1-2
skórne i weneryczne	Dr. Falk	6 i pół-8 niedz. 9-11
oczne	Dr. Sonnenberg	
	Dr. Krausz	
rentgenolog	Dr. Keifson	

Porada zł. 5.—

Wizyty na miejscu. Inhalatorjum. Rentgenoterapia. Wszelkie naświetlania (Lampa kwarcowa). Wszelkie analizy i zabiegi lekarskie. Lecznica czynna codziennie od g. 8 rano do g. 8 w., w niedzielę od g. 8 rano do g. 2 po poł.

Power do sprzedania w dobrym stanie. Wład. Przejazd 41 gosp. domu od 2-6. 461

Rozmatte

Przepisuję na maszynie wszelkie druki, akta i manuskrypty. Ceny bardzo przystępne. Fersterowa, Killińskiego 49, III piętro front, lewa klatka schodowa. tel. 18-55 Od 9-5. 241-g

Udając się na krótką podróż do Paryża, Berlina, Wiednia, mogę wziąć komisję do zastawienia. Of. „Reprezentant”. Republika

WYGRAŁ. Na fantowej loterii towarzyskiej wygrał rower o. A. Gincburg ul. Killińskiego 71. 454

Dom Englishman sought for conversation. To speak Sienkiewicza 29. Flinn 2-3. 473

Kto nauczy stenografii w krótkim czasie. Proszę podać warunki. Oferty „Stenografii”. 448

Nauka i wychow

Pierwszorzędny matematyk udziela lekcji matematyka w zakresie klas 8-10 i przygotowuje z matematyki do matury. Ceny przystępne. Oferty do administracji powyższego pisma sub. „J. 30”. 430-2

Dypl. profesor (licencję es sciences commerciales) udziela francuskiego korewersacji korespondencji etc. Przyjmuje od 1-3. ul. Sw. Anny 21-18. 419-2

Maturzystka z półtora roczną praktyką apieczną poszukuje posady w aptece. Oferty sub „Farmaceutka”. 454

Posady.

Rządca, kawaler 1m 29 trzeźwy, uczciwy ze średnią szkoła rolniczą i kilkoletnią praktyką poszukuje posady w majątku. Oferty sub „Agronom” w adm. „Republiki”. 462-2

Kuchmistrz wykwalifikowany fachowiec poszukuje posady na wyjazd lub na wyląd, także przyjmuje się obstarunkami na zabawy, weta i rauty. Oferty do administracji „Republiki” pod „Kuchmistrz”. 429-2

MIANIE do nowo narodzonego dziecka poszukujemy. Adres: L. Głowinski, ul. Pańska № 85, I-e piętro front. 425-1

Zagubione dokumenty. Zagubiona książeczka wojskowa wyd. w P. K. U. Sieradz na imię Arnolda Rodewalda zam. w Zduńskiej-Woli. 276-g

Zagubiona nadkarta wydana przez firmę Kopol i Seta na imię Janiny Dziąg ul. Franciszkańska 66. 463-g

Na nadchodzące święta Wielkanocne

— polecamy —
WINA Węgierskie i Palestyńskie
miód i różne LIKIERY

z działu cukrowe:

wielki wybór
czekoladek
marmeladek
makagigi

oraz codziennie świeże

makaroniki i torty.

lajka wielkanocne i wykwintne bombonierki

SKŁAD DELIKATESOW I WIN

M. BERMAN

Łódź, Piotrkowska 53. Tel. 12-35.

Na święta

W wielkim wyborze

Platery,
Kryształy „Clarka”
Bronzy,
Porcelanę
i Przybory
na biurka

poleca po cenach przystępnych.

M. Siegelberg

PIOTRKOWSKA 45.

OBUWIE

wszelkiego rodzaju ze skór zagranicznych pg. najnowszych fasonów oraz pończochy poleca

I. SANDBERG

Piotrkowska 165

TEL. 37-80.

Firma egz. od r. 1903.

Najtańsze źródło
wszelkiego rodzaju 466

czapek i kapeluszy

Zec i Tenenbaum

ul. Piotrkowska 32

MIESZKANIE 3-pokojowe

z wszelkimi wygodami komfortowe w dobrym punkcie zamienię za lokal frontowy z oknem wystawowym przy ul. Piotrkowskiej między Nawrot a Narutowicza ewentualnie odstąpię natychmiast. Zgłoszenia do adm. „Republiki” sub. „Zamiana E. R.” 471-2

Kto dopuszcza weksle do protestu?

odpowiedź na to daje

BIULETYN PROTESTÓW WEKSLOWYCH

który można nabywać w biurze „WYWIAD”,
PIOTRKOWSKA № 104.

Informacji o zdolności kredytowej przemysłowców i kupców udziela biuro „WYWIAD” (Piotrkowska № 104), pozostające pod patronatem i kontrolą Łódzkiego Związku Banków.

Duży lokal 2 piętra w centrum miasta.

z urządzeniem na skład i biuro do natychmiastowego odstąpienia.
Oferty sub „Lokal B. 2” do administr. „Republiki”

SYPIALKA i Zyrandol

do sprzedania
tanie. Dowied.
u dozorczy przy
ul. Klajna 1-go Maja 22

Przewinietata „Republiki” wraz z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „Panorama”: w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 gr. miesięcznie. Odnoszenie do domu 30 groszy miesięcznie. „Republika” i „Express Wieczorny” łącznie z odnoszeniem do domu zł. 7.50 mes.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKSCIE 40 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalt). NEKROLOGI I NADESLANE 30 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalt). Zaręczynowe i zaślub. po tekście 10 złotych. Zamiejscowe o 50 proc. Zagranicą o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50